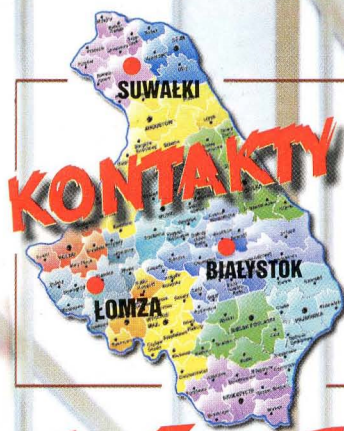




Pozew sokoła

NISSAN

Krzysztof Musiński

Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

f. 046-a

KONTAKTY

Nr 8(1112)

24 LUTEGO 2002

CENA 2,50 zł

Finał w Środku Europy



ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



CHCESZ PŁACIĆ MNIEJ!

TERAZ JUŻ MOŻESZ



Usługa „**WYBRANE NUMERY**” to

20% TAŃSZE

ROZMOWY MIĘDZYMIASTOWE

z trzema wybranymi osobami

Zapraszamy do naszych Biur Obsługi Klientów

TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.



- PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW
- SEPARATORY,
- rury, włazy, drenaż, odwodnienia

„WODNIK”

Łomża, ul. Spokojna 11
tel. (086) 216-01-02, 0-606-267-591

fak.1132

SKUP METALI KOLOROWYCH
Robert Filipkowski
s k u p u j e

złom miedzi od 5,20 zł/kg
złom aluminium od 3,40 zł/kg
złom aluminium elektr. od 4,50 zł/kg
złom aluminium (puszki) od 2,40 zł/kg
złom mosiądz-brąz od 3,20 zł/kg

Ceny do negocjacji
Kolno ul. Konstytucji 3-go Maja 33A
tel. (086)278-44-14, 0-604-56-56-56

fak.1003

Dobrze i tanio kupisz

OLEJ OPAŁOWY

U AUTORYZOWANEGO DYSTRYBUTORA
OLEJU OPAŁOWEGO
PKN ORLEN S.A. z Wygody

Bezpłatna infolinia:

0-800 16-00-01

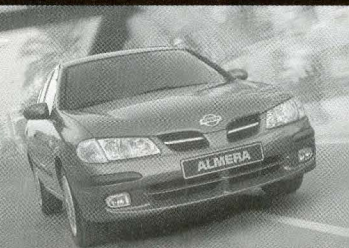
Dostawa gratis!



18-408 WYGODA
ul. Wesola 2
tel. (0-86) 219-30-25
219-34-44
tel./fax (0-86) 219-30-00

fak. 033-o

ALMERA. Podwójna korzyść.



45 950,-
ALMERA Hatchback
opony zimowe, radio
i lampy przeciwmieglne
gratis!

49 900,-

ALMERA Sedan
opony zimowe gratis!



Wyposażenie standardowe:
klimatyzacja, ABS,
EBD, BA, dwie poduszki powietrzne
i centralny zamek.

SALON i SERWIS
MIECZYSLAW WASILEWSKI

19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19B, tel./faks (0 87) 621-41-31



Nieograniczone
możliwości

KONTAKTY

ukazują się
także

w
Nowym Jorku

•
Chicago

•
Toronto

**powiedz
o tym
bliskim
za granicą**

Okna z PVC

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

P.P.H.U. „OKNAL” s.c.

Kupiski Nowe 121, 18-400 Łomża

tel./fax (0-86) 217-91-86

producent okien z PVC

- system Kömmerling — numer 1 w Europie
- okucia obwiedniowe ROTO („mikrowentylacja” w standardzie)
- gwarancja jakości
- ceny promocyjne i krótkie terminy realizacji



Zaprasza

fak.

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczuk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziński, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szelińska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość:

Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67,
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66
Maszynistka: Janina Gawrońska

Biurowisko „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
Przedstawiciel: Cezary Lemański
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, fax (0-86) 216-57-11
tel. kom. 0-602 748-099

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

STudio Maciejewski
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogori”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogor@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Wybory samorządowe odbędą się we wrześniu, a nie, jak do niedawna zapowiadali politycy SLD, w czerwcu. To jest pewne. Pewne jest, że w bezpośrednich wyborach będziemy wylaniać wójtów, burmistrzów i prezydentów. Wiadomo też, że radnych na wszystkich szczeblach administracji będzie mniej niż dziś i że przy przeliczaniu głosów na mandaty ma być stosowana metoda dająca więcej korzyści większym ugrupowaniom. Ma być taniej i bardziej demokratycznie.

Z punktu widzenia samorządów wciąż jednak wiele fundamentalnych pytań pozostaje bez odpowiedzi. Nie wiemy, co dla gminy ma wynikać z tego, iż jej szef został wybrany przez wszystkich mieszkańców. Jakie mają być relacje między nim a resztą radnych? Czy będzie można odwołać niechcianego burmistrza? I wreszcie, czy zmienia się zasady finansowania samorządów terytorialnych?

Po raz kolejny politycy przykroili materię do własnych potrzeb. Lewica najpierw postarała się o to, aby zapewnić sobie jak najlepszy wynik w nadchodzących wyborach, a rozstrzygnięcie najważniejszych problemów systemowych została na ostatnią chwilę. Aż strach pomyśleć, co by było, gdyby utrzymany został termin czerwcowy. Samorządowcy otrzymaliby prawdziwy pasztet, ulepiony z pośpiesznie uchwalanych ustaw: pełen luk i niekonsekwencji. We wrześniu nie musi być wcale wiele lepiej, ale przynajmniej jest większa szansa, że ewidentnych absurdów uda się uniknąć.



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

PPUP POCZTA POLSKA DOP OLSZTYN REJONOWY URZĄD POCZTY W ŁOMŻY PLAC POCZTOWY 1, 18-400 ŁOMŻA

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Na wykonanie:

1. Remontu pomieszczeń w siedzibie RUP Łomża — Pl. Pocztowy 1
2. Remontu Urzędu Poczty w Przytułach
3. Dostawa i montaż mebli dla UP w Przytułach

1. Termin realizacji: kwiecień-maj 2002r
2. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
 - spełniają warunki art. 22 ust. 2 „Ustawy o zamówieniach publicznych” z dnia 10.06.1994 r. wraz z późniejszymi zmianami i nie wykluczeni na podstawie art. 19.
 - przygotowują ofertę zgodnie z wymogami zawartymi w „Specyfikacji istotnych warunków zamówienia”, które można odebrać w siedzibie RUP Łomża, Pl. Pocztowy 1. (Lewa oficyna — Inspektorzy nadzoru) pok. 115; cena jednego formularza wynosi 10 zł.
3. Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego tj. w sekretariacie Rejonowego Urzędu Poczty w Łomży Pl. Pocztowy 1 (pok. 109) w terminie do dnia 14.03.2002 r. do godz. 10.30.
4. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14.03.2002 r. o godz. 11.00 w siedzibie RUP Łomża, Pl. Pocztowy 1 (sala konferencyjna — pok. 205). Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.
5. Do udzielenia informacji i kontaktów z oferentami upoważnieni są: Danuta Modzelewska i Sławomir Daniszewski, tel. (086)216-52-76 w godzinach 7.00-15.00.

fak. 1183

ALUSTIC

OKNA DRZWI BRAMY

NOWE NIZSZE CENY

OKNA PCV ALUMINIUM
DRZWI WEWNĘTRZNE I WEJŚCIOWE PCV ALUMINIUM
BRAMY GARAŻOWE PRZEMYSŁOWE NAPĘDY BRAM
PARAPETY WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
POMIARY WYCENY TRANSPORT

ŁOMŻA ul. Dworna 1 tel. 219 84 73
ZAMBRÓW ul. Kościuszki 21 tel. 2710 704

Przedstawiciel Handlowy PHU POPKOWSKI
ŁOMŻA ul. Bema 15 tel. 218 28 53

KONTAKTY



W PROTESTACH PRZED SEJMEM, które oddzielnie przeprowadziły nauczycielska „Solidarność” i Związek Nauczycielstwa Polskiego, wzięło udział kilkudziesięciu pedagogów z województwa. Domagali się zaniechania oszczędności w oświacie i sprzeciwiali zamrożeniu tegorocznych plac.

REKORDOWO SKUTECZNI BYLI W STYCZNIU PODLASCY POLICJANCY: wykryli sprawców 94,2 popełnionych w tym miesiącu przestępstw, w tym czterech spośród pięciu morderstw i siedmiu (wszystkich) gwałtów.

LIKWIDACJE DWÓCH PRZEDSZKOLI W ŁOMŻY, PRZEDSZKOŁA ORAZ SZKOŁY PODSTAWOWEJ W SUWALKACH planują władze. Motywacja jest bardzo podobna: trzeba dokładać z własnego budżetu, a prognozy demograficzne wskazują, że w następnym roku szkolnym dzieci będzie mniej. Pracownicy i rodzice w obu miastach rozpoczęli protesty i zamierzają przekonywać radnych do zmiany decyzji.

ZJEDNOCZENIE CHRZEŚCIJAŃSKO-NARODOWE W PODLASKIEM, mimo zawirowań związanych z odejściem w ubiegłym roku Michała Kamińskiego (przez pewien czas szefa), nie zostało osłabione, zdaniem Mariana Blecharczyka, który ponownie został prezesem ZChN. Ugrupowanie jest gotowe na współpracę z Prawem i Sprawiedliwością, Stronnictwem Konserwatywno-Ludowym i Ligą Polskich Rodzin, aby w wyborach samorządowych stworzyć silny blok, zdolny „zatrzymać” SLD. Partnerem ZChN nie będzie raczej Platforma Obywatelska, a na pewno Unia Wolności.

NOWE PROFILE KSZTAŁCENIA w istniejących szkołach Zambrowa przewiduje nowa sieć organizacyjna placówek ponadgimnazjalnych w powiecie zambrowskim. Nowością są np. klasy o specjalizacji „społecznej” i „zarządzania informacją” w Zespole Szkół Ogól-

nokształcących, „energetyczno-elektryczna” w Zespole Szkół Zawodowych czy ekonomiczne w Zespole Szkół Rolniczych. W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Długoborzu pozostaje zasadnicza szkoła zawodowa.

BUDOWA NOWEJ SIEDZIBY SĄDU W ŁOMŻY, rozpoczęta pod koniec 2000 roku, prowadzona jest zgodnie z harmonogramem. Przedsiębiorstwo z Przasnysza zakłada więzbę dachową, wieńczącą dwupiętrowy budynek. Według planów, sąd powinien być gotowy jesienią przyszłego roku.

Z POEZJĄ NA START: do



NIESPOTYKANY WYLOT

— Przejimowały bez uszczerbku, bo pszczoły, z zapasem pokarmu i odpowiednio zabezpieczone przed chłodem, zimy się nie boją — mówi Mieczysław Korona z Łomży, pszczelarz od niemal 40 lat. — Ale pojawił się inny problem: zrobiło się ciepło i matki zaczęły się „czuć”, czyli składać jajeczka. To o wiele za wcześnie! Matki odżywają się teraz bardzo intensywnie. Zapasów pokarmu ubywa, a nowego nie przybywa! Kiedy więc wyklują się larwy, zostanie dla nich niewiele. A to oznacza jedno: będą niedożywione, czyli cherlawe.

Mieczysław Korona nie pamięta, by pszczoły wylatywały z ula już 6 lutego tak, jak zdarzyło się to w tym roku.

udziału w I Powiatowym Konkursie Recytatorskim i Poezji Śpiewanej zapraszają gimnazjalistów Starostwo Powiatowe oraz Miejski Ośrodek Kultury w Wysokiem Mazowieckiem, 7 marca (początek o godz. 10.00). Zgłoszenia przyjmowane są do 1 marca w biurze MOK. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

200 GATUNKÓW PTAKÓW

z całego świata, ich jaja i gniazda zobaczyć można na wystawie w Muzeum Przyrodniczo-Leśnym w Białowieży.

TRAGICZNIE ZAKOŃCZYŁA SIĘ WĘDRÓWKA 63-letniego mieszkańca Wyku po okolicy. Zaniepokojona jego wielogodzinna nieobecnością rodzina zawiadomiła łomżyńską policję i straż. W trwającej osiem godzin akcji poszukiwawczej uczestniczyło przeszło 20 policjantów z psami tropiącymi, strażacy z jednostki zawodowej w Łomży oraz ochotniczych z Kuzi, Zbójnej i Nowogrodu, mieszkańcy wsi. Zwłoki poszukiwanego odnalezione zostały trzy kilometry od domu. Prawdopodobnie zmarł na skutek wybiegnięcia i osłabienia organizmu, tym bardziej że cierpiał na różne schorzenia osłabiające jego odporność.

Znaki czasu

• Wybory samorządowe odbędą się jesienią, a liczba radnych zmniejszy się z ponad 52 tysięcy do około 40 tysięcy, zdecydował Sejm.

• Adam Małysz zdobył srebrny medal na dużej skoczni i brązowy medal na średniej skoczni w czasie igrzysk olimpijskich. W czasie skoków rodaka marszałek Sejmu zarządził przerwę w obradach, które dotyczyły ordynacji do samorządów.

• Do sądów każdego roku wpływa coraz więcej wniosków o ogłoszenie upadłości przedsiębiorstw, co jest efektem kryzysu gospodarczego. W pierwszym półroczu ubiegłego roku było ich o 43 proc. więcej niż rok wcześniej, podało Ministerstwo Sprawiedliwości.

• Do końca ubiegłego roku Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa sprzedała 633 ha ziemi 73 cudzoziemcom, a spółkom z zagranicznym kapitałem 31 560 ha i wydzierżawiła 112 618 ha. Natomiast rok wcześniej zawarła umowy dzierżawne z obcokrajowcami na 160 353 ha.

• Trzy czwarte Polaków uważa, że zachowanie Andrzeja Leppera w Sejmie świadczy o upadku obyczajowości w polskim parlamencie.

• Od 1 lipca przyszłego roku Polska wprowadzi wizy dla obywateli Rosji, Ukrainy i Białorusi, zdecydował rząd.

• Ważniejszym od walentynek dla Polaków jest Dzień Matki (78 proc.), Dzień Dziecka (68 proc.), Dzień Kobiet (43 proc.), Dzień Babci (38 proc.), wynika z badania CBOS.

LUIZA FAIR PLAY

Powiatowe Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe z Grajewa zgłosiło Luizę Górską, uczennicę klasy IV Szkoły Podstawowej nr 2 w Grajewie, do Wyróżnienia Fair Play w konkursie Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Luiza w listopadzie 2001 roku startowała w Mistrzostwach Powiatu Zrzeszenia LZS w Białaszewie w biegach przełajowych. Miała dużą szansę na wygranie biegu. Jednak tuż przed finiszem jedna z jej rywalki zastąpiła i upadła. Luiza natychmiast przerwała bieg i zaopiekowała się rywalką do czasu udzielenia jej pomocy. Jej czyn wzbudził wielkie uznanie wśród uczestników Mistrzostw, kibiców i organizatorów.

Powiatowe Zrzeszenie LZS w Grajewie uznało, że sportowa postawa Luizy w Białaszewie zasługuje na wyróżnienie i oficjalnie zgłosiła ją do Polskiego Komitetu Olimpijskiego do Wyróżnienia Fair Play. W kwietniu poznamy listę wyróżnionych sportowców.



WICEPREZYDENT NACZELNIKIEM

Wiceprezydenta Łomży Edwarda Matejkowskiego w ubiegłym tygodniu pożegnali radni i pracownicy Urzędu Miasta. Ze względu na podjęcie nowej pracy zrezygnował z pełnionej funkcji. Prezydent Jan Turkowski uhonorował byłego wiceprezydenta złotym krzyżem zasługi, przyznany przez prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego.

Edward Matejkowski był wiceprezydentem trzy razy: w końcówce lat osiemdziesiątych i dwie ostatnie kadencje. Zawsze przyjazny dziennikarzom, nigdy nie było „zakazanych” pytań ani pozostających bez odpowiedzi.

Teraz Edward Matejkowski jest naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Łomży.

KURBAN BAJRAM

Kurban Bajram, największe święto muzułmańskie, przypada w piątek. W Polsce żyje około 5000 wyznawców islamu, większość, bo około 3000, w Podlaskiem. Są potomkami Tatarów sprowadzonych przez królów polskich w XVI-XVII wieku. W Bohonikach (tu odbędą się najważniejsze uroczystości Kurban Bajramu) i Kruszynianach w Podlaskiem podziwiać można piękne zabytkowe, czynne do dziś, meczety.

Coraz lepiej, coraz gorzej

„Zarówno budżet państwa, jak i województwa jest w tym roku chudszy”, poinformował podczas konferencji prasowej poseł SLD Mieczysław Czerniawski z Łomży. Oprócz złej wiadomości, miał także dobre: 660 tysięcy złotych na dokończenie budowy Teatru Lalki i Aktora w Łomży oraz około 9 milionów złotych na kolejny etap modernizacji drogi krajowej Łomża – Grajewo – Augustów (być może całą uda się zakończyć w 2003 roku), a także decyzja ministra obrony narodowej o pozostawieniu przewidywanej do likwidacji Wojskowej Komendy Uzupełnień w Zambrowie.

— Ich jesienny, a nie wiosenny termin wyborów samorządowych, wbrew powszechnej opinii, nie jest przegraną SLD — uważa Mieczysław Czerniawski. — Prof. Jadwiga Staniszkis przewiduje, że im później, tym gorzej dla nas, bo dostaniemy zaledwie 20 proc. głosów. Ja natomiast nie mam

Rozlały się Narew, Biebrza, Bug, Gać, Łojewek, Nurzec i wiele innych małych rzek i strumyków. Widok Narwi, rozpostartej między drogami ze Starej Łomży do Siemienia a nadrzecznym szlakiem z Piątnicy do Wizny jest urzekająco malowniczy. „Wysoki stan wody cieszy nie tylko pięknem. W spokojnych rozlewiskach są znakomite warunki tarła wielu gatunków ryb. I bezpieczne, bo niedostępne dla większości klusowników. Poza tym następuje samoczyszczenie rzek. A to wszystko ma dobry wpływ na ich stan”, mówi Krzysztof Gedrowicz, strażnik Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Łomży, znakomity wędkarz, wicemistrz Polski i wielokrotny reprezentant kraju w spinningu.



takich obaw: mamy więcej czasu na przygotowanie się oraz na dopracowanie ustawy o bezpośrednich wyborach wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. W Podlaskiem zamierzamy je wygrać. Mój optymizm bierze się z faktów. W minionych wyborach parlamentarnych wskazywano podlaską SLD jako „czerwoną latarnię”. Stało się inaczej: byliśmy wśród województw na 11. miejscu. Po raz pierwszy w historii wyborów lewica uzyskała tu tak dobry wynik. Wybory samorządowe rządzą się własnymi prawami i z reguły nie poddają się polityce.

Dzisiaj, zdaniem posła, w Łomży, Suwałkach i Bielsku Podlaskim władzę sprawuje centrolewica, w Zambrowie prawica, w Hajnówce lewica, a Siemiatycze są neutralne.

— Mam nadzieję, że jesienią wygramy w większości powiatów Podlaskiego, a także wybory do sejmiku wojewódzkiego — dodaje Mieczysław Czerniawski.

MALOWANIE WODĄ

ZENEK NIKIFOR

Swojego Nikifora miała Krynica; swojego Nikifora — Zenka miała Hajnówka. Odkrywa go na nowo dla studentów z warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych sławny Leon Tarasewicz.

Zenek naprawdę nazywał się Ilarion Dawidziuk. Pozostawił po sobie wiele dzieł, określanych przez mieszkańców Hajnówki i okolic „bohomazami”. Tu namalował coś na ścianie, tam na podłodze, gdzieś indziej na meblach. Został po nim świat niezwykle wrażliwości i fantazji. Naiwny realizm? Prymitywizm? Kicz? To nieistotne. Ważne, że cieszył się swoim życiem niewykształconego człowieka, i alkoholika, który zapił się na śmierć.

ZAPROSILI NAS:

- Prezes i sekretarz generalny Federacji Pracodawców i Przedsiębiorców Polski Centralnej i Wschodniej w Warszawie — na konferencję prasową dotyczącą III Spotkania Pracodawców i Przedsiębiorców Regionów Sąsiedzkich Polski, Estonii, Białorusi, Litwy, Łotwy, Rosji i Ukrainy.

- Stowarzyszenie Ekoturystyczne „Biebrza Koneserom” — na IV spotkanie „Wszechnicy Biebrzańskiej”.

- Białowiecki Park Narodowy — na otwarcie wystawy „W świecie ptaków”.

- Starosta wysokomazowiecki — na uroczystość podsumowania konkursu plastycznego na projekt flagi i herbu powiatu.

- Gimnazjum w Nowogrodzie i Agencja Sztuki Edukacji Reklamy „Aster” w Drozdowie — na promocję tomiku wierszy „Jak kukulki” Jarosława Zenona Choromańskiego.

- Przewodniczący Rady Powiatu Łomżyńskiego — na kolejną sesję samorządu.

- Łomżyńska Izba Przemysłowo-Handlowa — na spotkanie z posłem Mieczysławem Czerniawskim i wojewodą Markiem Strzalińskim na temat propozycji działań ustawodawcy w zakresie umocnienia małej i średniej przedsiębiorczości.

- Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Łomży — na podsumowanie działalności w dziedzinie ochrony przeciwpożarowej w mieście i powiecie łomżyńskim.

- Przewodniczący Rady Miejskiej Łomży — na kolejną sesję samorządu.

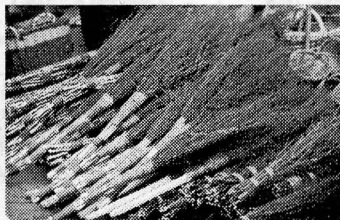
- Poseł Mieczysław Czerniawski — na konferencję prasową.

- Zespół Szkół Ekonomicznych w Łomży — na VII edycję konkursu na szkolnego mistrza ortografii.

Dziękujemy.

ŚMIEĆ NA WAGĘ ZŁOTA

Kilka wariantów rozwiązania problemu śmieci rozważają władze Łomży po decyzji gminy Miastkowo, że z końcem roku miasto nie może korzystać i rozbudowywać wysypiska koło wsi Czartoria. Podjęte zostały negocjacje z Zarządem Miastkowa, aby uzyskać przedłużenie umowy do czasu zapewnienia gotowego już sektora składowiska. Jednocześnie oczekiwana jest odpowiedź na wniosek o dofinansowanie ze środków funduszu ISPA budowy zakładu utylizacji odpadów, złożony wspólnie przez Łomżę i Ostrołękę (zainteresowana jest także Ostrow Mazowiecka). Rozmowy prowadzone są również z firmą planującą budowę spalarni odpadów w rejonie Czerwonego Boru oraz trwają poszukiwania terenów pod ewentualne nowe wysypisko w sąsiadujących z miastem gminach.



Oskarżający Leppera o nacjonalizm przeceniają go; nie ma on żadnego spójnego systemu poglądów w sprawie mniejszości ani jakiegokolwiek innej. A jednak jego brednie są groźne

Szef Samoobrony zwołał w Białymstoku konferencję prasową nie po to, by wypowiadać się na temat mniejszości narodowych. Chciał mówić o ostatnich głosowaniach w Sejmie w sprawie zmian ustawy o lustracji i nowej ordynacji wyborczej do samorządów. Jak zwykle, towarzyszyła mu jednak podlaska posłanka Genowefa Wiśniowska, pełniąca funkcję przewodniczącej sejmowej komisji mniejszości narodowych i etnicznych. Jej obecność skłoniła dziennikarzy do zadawania pytań o rozstrzygnięcia projektu ustawy o mniejszościach narodowych, który właśnie przeszedł pierwsze czytanie.

Pytana o opinię o prawie Białorusinów, Niemców czy Litwinów do dwujęzycznych tablic informacyjnych i posługiwania się językiem narodowym w urzędach, Wiśniowska najwyraźniej nie wiedziała, o co chodzi. W koło powtarzała, że w Polsce są mniejszości i że trzeba z nimi rozmawiać. Dziennikarze przyciskali ją do muru, żądając konkretnych odpowiedzi. Wtedy z odsieczą partyjnej koleżance przyszedł Andrzej Lepper. Ogłosił, że mniejszości nie będą miały żadnych przywilejów. Powołał się na przykład polskich Niemców, którzy — jak powiedział — mają „przywileje w liczeniu głosów”. Najwyraźniej niedokładnie usłyszał, o co chodzi. Polska ordynacja wyborcza do Sejmu daje taki przywilej wszystkim komitetom wyborczym mniejszości narodowych, nie tylko Niemcom. Po prostu takie komitety są zwolnione z obowiązku przekroczenia pięcioprocentowego progu poparcia w skali całego kraju. Prawda jest natomiast, że tylko opolskim Niemcom udaje się korzystać z uprawnień i regularnie wprowadzać do parlamentu jednego, dwóch posłów. Inne mniejszości, w tym także Białorusini, nie potrafią się zjednoczyć pod jednym wyborczym sztandarem.

Gdyby Lepper poprzestał na tym stwierdzeniu, sprawy by nie było. W końcu wielu ludziom nie podoba się, że jakaś grupa obywateli ma inne uprawnienia wyborcze niż reszta. Konstytucja gwarantuje przecież równe wybory bez wyjątków. Lider Samoobrony nie potrafił jednak powstrzymać się od błyskotliwego

podsumowania: „Jeśli Ukraińcy, Żydzi, Litwini, Niemcy, Rosjanie chcą tu mieszkać, niech dostosują się do naszych praw. Jeśli się komuś nie podoba, może wyjechać z Polski.”

Wypowiedź ta, nawet jeśli potraktujemy ją jako wypadek przy pracy, niezbitie dowodzi jednego: Lepper zalicza się do wcale nie małej grupy rodaków, którzy uważają, iż mniejszości narodowe są w u nas pozostałością po zaborach i obcych okupacjach. W myśl tej teorii polscy Białorusini, Litwini i Niemcy przybyli kiedyś do Polski pod osłoną bagnetów nieprzyjacielskich żołnierzy i z jakichś powodów nie zdążyli wyjechać. Tego, że mieszkają tu od wieków i nie

mają innej ojczyzny, Lepper i podobni znawcy problemu nie mogą pojąć.

Zresztą, niezależnie od wiedzy i przekonań, średnio inteligentny parlamentarzysta nie może publicznie gadać, co mu ślina na język przyniesie.

Po konferencji w Białymstoku Lepper wybierał się na spotkanie z mieszkańcami Hajnówki i Starego Berezowa, a więc matczyni polskimi Białorusinów. Szybsza okazała się jednak informacja radiowa. Zanim przewodniczący Samoobrony dotarł do Hajnówki, Radio Białystok zacytowało jego wypowiedzi. Przy tym nie poinformowało, że padły one w kontekście ordynacji wyborczej, co dodatkowo spotę-

gowało wrażenie, że Lepper chce wykurzyć mniejszości z kraju.

WHajnówce na przybyśszów czekała „najeżona” sala. Andrzej Lepper świadom swego błędu postanowił wytłumaczyć się. I tu osiągnął Himalaje absurdu. Oznajmił bowiem, że dziennikarze wyrwali jego wypowiedź z kontekstu, bo jemu samemu chodziło o to, że... tacy ludzie jak Balcerowicz, jeśli się im w Polsce nie podoba, to mogą wyjechać za granicę. Podczas konferencji prasowej w Białymstoku ani jedno słowo nie padło na temat ulubionego przez lidera Samoobrony prezesa NBP Balcerowicza. Ale, jak widać, nie miało to żadnego znaczenia. Dla „sprawy” można kłamać w żywe oczy.

Po sobotniej wizycie Leppera w Podlaskiem tu i ówdzie pojawiały się komentarze na temat jego nacjonalizmu i wrogości wobec mniejszości narodowych. Autorzy tych opinii najwyraźniej przeceniają pana przewodniczącego. Nie ma on bowiem żadnego spójnego systemu poglądów na temat mniejszości ani jakiegokolwiek innych. Po prostu dla zdobycia popularności jest w stanie powiedzieć wszystko: nie ma w tej materii żadnych oporów i poczucia odpowiedzialności. Kieruje się wyczuciem chwili, a że niewiele rozumie z tego, co się wokół niego dzieje, coraz częściej plecie głupstwa.

Właściwie można by tę całą historię zbagatelizować. W końcu cóż tam jedna bzdura mniej czy więcej. Ale w tej części Polski takie gadanie może mieć swoje smutne konsekwencje. Lepper wysłał sygnał, że pod skrzydła Samoobrony mogą skryć się nawiedzeni nacjonalisci i „prawdziwi Polacy”, gotowi widzieć śmiertelnych wrogów w Białorusinach i Litwinach. Zbliżają się wybory samorządowe, zatem taktyczny sojusz Samoobrony z oszalałymi obrońcami tożsamości narodowej mógłby okazać się nieszczęściem. Nie dlatego, że ma szansę na dobry wynik wyborczy, ale dlatego, że podczas kampanii mogą obudzić się uśpione upiory narodowych waśni.

JAN ONISZCZUK

Lider Samoobrony Andrzej Lepper znów napłótł głupstw. Tym razem przytrafiło mu się to w Białymstoku i dotyczyło bardzo ważnego i kontrowersyjnego tu problemu praw mniejszości narodowych. I choć na tej podstawie samego Leppera nie można uznać za nacjonalistę i przeciwnika innych narodowości zamieszkujących w Polsce, sprawa może mieć fatalne konsekwencje.

Groźne brednie



I Dziewczęta mówią, że na początku wojewódzki saksofonista zagrał przebój sezonu pt. „24 000 pocałunków”. Usłyszawszy go Marian Jesion krzyknął: „No to ruszamy, chłopaki”.

Ale nikt nawet nie drgnął.

Powstała pełna napięcia cisza.

Czterech chłopców płośnie amarantowo po lewej stronie remizy, a piętnaście dziewcząt niebiesko się po stronie prawej. Wiadomo, dlaczego ta pełna napięcia cisza, w której wojewódzki saksofonista skowylał rozdzierająco. Ona wynikała z arytmetyki; 15:4 jest dobrym rezultatem w szczypiorniaku, ale stanowi fatalną dysproporcję na zabawie o tak wyjątkowym blasku (orkiestra z Olsztyna, bardzo udane efekty).

Cisza szła od czerwonych, którzy w skupieniu dokonywali wyboru i emanowała od niebieskich, jako że ich nadzieja była bezgłośnie jak milczenie gwiazd. Wszyscy wiedzieli, ile rzeczy we wsi będzie zależało od tego, co się stanie za moment, więc nikt nie zachęcał więcej do lekkomyślnych posunięć. Wreszcie czterech z lewej przeszło na drugą stronę i

Saks zaskowytał rozdzierająco i Marian Jesion krzyknął: „No to ruszamy, chłopaki”.

Na leśnej drodze, pośród bezbrzeżnych ciemności, babcia Jesionowa westchnęła rozdygotanym szeptem: „O Boże”.

Te trzy głosy, wydobyte jednocześnie, choć tak wyraźnie niebezpieczne, legną kamieniem na wieś.

Trzy głosy

powiedziało do czterech z błękitu tradycyjną formułę: „Ta se zawalcuim, nie?”

Gdyby któraś z dziewcząt odpowiedziała „nie”, spędziłaby resztę życia w dwuznacznym stanie panińskim. Dlatego czterech z błękitu odparły: „Ta pewni”. I pary wyszły na środek. Wojewódzki saksofonista przydał dechu złocistym kłapkami instrumentu, a Marian Jesion krzyknął coś donośnie.

Człowiek i instrument musieli zachować się tak głośno, aby zagłuszyć rozdygotany szept babci Jesionowej, która stanawszy na drodze pośród bezbrzeżnych ciemności spytała: „O Boże, dlaczego on mi to zrobił?”

Saksofon wybulgotał ostatnią fazę szlagieru i pary prze-

rwaly geometryczne ewolucje.

Orkiestra zagrała „Dayanę” i chuda szyja ościstej pieśniarki podbiegła szkarłatem żył. Cztery następne zostały wywiezione spod ściany na środek, gdzie czerwień zbeltana z niebieskim osiadła dostojnym fioletem. Znowu pary zaczęły w skupieniu cyrklować beton remizy pod takt piosenki odśpiewanej z biegiem przez ościstą.

II Po tym kawałku chłopcy się zakotłowali. Dziewczęta nie wiedzą, o co poszło w tym gwałtownym i drapieżnym zakotłowaniu. Uważają, że jeśli jest bójka na zabawie, to nie ma ona żadnego celu doraźnego, tylko cel dalszy i niejako metafizyczny: jest potrzebna dla wspomnień. Ponieważ zabawa utożsamia się w niepamięci jak kamień w jeziorze i wody czasu się nad nią zstapia. Sama zabawa jest drewniana i chochołowata, albowiem trwają zbyt wielkie opory przeciwne wyżyciu. W bójce nie ma oporów i dlatego wyżycie jest pełne. W bójce jest wszystko, co pamięć ludzka długo przechowuje: krew, ból, wzrok porażony nienawiścią, kolący dreszcz śmierci. Wieś będzie odtwarzać szcze-

góły bójki, a nazwiska jej uczestników zostaną wielokrotnie powtórzone.

Przy walczyku, jaki nastąpił po bójce, pary obrały szyk nakazany przez fantastycznego gościa, który przyjechał odstawić numery.

Orkiestra zagrała hymn, oścista wyprężyła się na estradzie. To był finał walcowania, koniec obrotów planetarnych, czerwień i błękit utraciły swoją metaforyczną wymowę. Bramy remizy otwarły się i w tunel nocy wstąpiły cztery przytulone pary. Za moment ich śladem wyruszyła grupa sztywnych, milczących i urażonych. Było to jedenaście nie wybranych, rzuconych na pastwę samotności, opuszczenia i nocy.

III Tej samej nocy, w której babcia Jesionowa już u kresu sił zdołała wyszeptać na leśnej drodze: „O Boże, dlaczego on?”

I zemdlą.

Wóz milicyjny przywiózł babcię do domu starców w Nowej Wsi pod Elkiem. Siedzi teraz na ławce i rozciera wdęte gośćcem kolana.

— Nie, panowie, on mnie nie wyrzucił, tylko powiedział: „Babcia idzie ze wsi”. A bo izba ciasna, a mój wnuk, panowie, Marian Jesion, będzie robił żeniackę. Jego już wzięła potrzeba. On mi tak powiedział: „Babcu, mnie wzięła potrzeba”.

RYSZARD
KAPUŚCIŃSKI

(fragmenty reportażu „Reklama pasty do zębów”)

Specjalne Zimowe Rabaty!

Tylko u nas kompleksowa oferta

- OKNA PCV, ALUMINIUM
- OKNA INWENTARSKIE
- OKNA MAHONIOWE
- OKNA SOSNOWE
- OKIENNICE
- PARAPETY ROLETY
- DRZWI WEWNĘTRZNE
- DRZWI ZEWNĘTRZNE
- OGRODY ZIMOWE
- DASZKI NAD WEJŚCIA
- BRAMY GARAŻOWE



TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...

Świętuj z nami **20 urodziny**
Wielki jubileuszowy
KONKURS

UWAGA!
BARDZO CENNE
NAGRODY!!!



REGULAMIN KONKURSU JUŻ WKRÓTCE
W TWOJEJ SKRZYŃCE POCHYTOWEJ

ŁÓDŹ, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
ŁÓDŹ, UL. KOPERNIKA 21, TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 216-62-20, 0604221092
ŁÓDŹ, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65, TEL. 0601152027
ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
KOŁNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08
GRAJEWO, UL. ELCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46
CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11
WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53 TEL./FAX 086/275-02-55
SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55
TEL./FAX 086/275-02-55

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
ŁÓDŹ, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

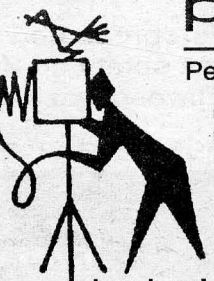
www.terrazyt.pl



10 lat
gwarancji
TERRAZYT

Zaufaj najlepszym!

foto partner



Pełen zakres usług fotograficznych

- fotografia studyjna (śluby, chrzty, itp.)
- fotografia reklamowa
- reportaże z uroczystości
- zdjęcia do dokumentów
- wywoływanie filmów, obróbka zdjęć
- sprzedaż albumów, ramek i aparatów fotograficznych

Łódź, ul. Małachowskiego 3, tel. (086) 219-83-00

MIŁOŚĆ, ZBRODNIA I KARA

Mariolę Myszkiewicz, nauczycielkę z Czarnej Białostockiej, która w ubiegłym roku zamordowała jedenastoletniego Piotrusia (syna swojego kilkuletniego kochanka), Sąd Okręgowy w Białymstoku skazał na 25 lat pozbawienia wolności.

Sąd uznał, że nauczycielka zabiła dziecko z premedytacją i zbrodnię zaplanowała. Przypomnijmy: 25 kwietnia przyszła wcześniej do szkoły (w której pracowała i w której uczył się Piotruś), przygotowała nóż, podstępnie zwabiła chłopca do gabinetu lekarskiego, ciosy nożem zadawała w szyję, gdzie przebiega tętnica. Potem przytrzymała drzwi do gabinetu lekarskiego, gdy z niego wybiegła, ukryła zakrwawioną rękę w rękawie swetra, uciekła i ukrywała się. To wszystko, zdaniem sądu, świadczy, iż działała z rozmysłem i pełną świadomością (pisaaliśmy o zbrodni „Kontakty” nr 18/2001).

Nauczycielkę i ojca chłopca łączył romans. Trwał kilka lat. Żonaty mężczyzna, ojciec syna i dwóch córek, obiecywał wspólną przyszłość. Nauczycielkę obrażały jego dzieci, na ścianie śmietnika przed jej blokiem, a także na drzwiach pojawiały się obraźliwe napisy na jej temat. Matka nauczycielki (emerytowana nauczycielka, która mieszkała z córką) wielokrotnie przekonywała Mariolę, że jest to chora miłość. Rozmawiała także z jej kochankiem i z jego żoną. Nie potrafiła przerwać związku. Wiosną ubiegłego roku Jerzy P., ojciec zamordowanego Piotra, zaczął wycofywać się z obietnic wspólnej przyszłości.

Prokurator i oskarżyciele posiłkowi domagali się dożywotniego pozbawienia wolności.

Wyrok nie jest prawomocny. Biegli twierdzili, czego Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę, że zabiła w afekcie.

HANDLOWAŁ „SKÓRKĄ”?

Łomżyńska prokuratura prowadzi postępowanie wyjaśniające w sprawie działalności pracownika Zakładu Patomorfologii w Łomży. Według informacji pobierał on od rodzin zmarłych pieniądze za przygotowanie do pogrzebu zwłok zmarłych w szpitalu, choć należało to do jego obowiązków służbowych, za które otrzymywał pensję. Prokuratura chce także sprawdzić, czy współpracował z jedną z firm pogrzebowych (po „sprawie łódzkiej” tego rodzaju działania są szczególnie uważnie obserwowane przez prokuratorów) i czy od swojej „dodatkowej” działalności w Szpitalu odprowadzał podatki.

WEDŁUG POSTNEGO KAZIMIERZA

Jeździ, bo chce. Ma 63 lata. Pokonuje rowerem prawie każdego dnia ponad pięćdziesiąt kilometrów, dokładnie 27 kilometrów w jedną stronę. Nie musi. Tak chce od ponad siedmiu lat.

Zawsze z gołą głową. Tak jest wygodniej. Po drodze spotyka kapliczkę, figurę, krzyż. Należy się pokłonić. A zdjęcie czapki i założenie jej zawsze to dużo zachodu.

Jeździ i modli się. Stary i nowy testament przeczytał w wieku szesnastu lat. Potem ciągle do niego wracał.

uczi po kolei dziewięć pierwszych piątków miesiąca (przystąpi do spowiedzi i komunii świętej), nie umrze bez pojednania się z Bogiem. Rozmowę przypomniał sobie kilka lat później. Może już ów znajomy nie żył. Potem na cześć Maryi zaczął także obchodzić pierwsze soboty miesiąca. A od kilku lat sam dołożył sobie jeszcze jeden obowiązek: uczestnictwo w nabożeństwie każdego dnia w pierwszym tygodniu miesiąca.

— Poszczę od osiemnastego roku życia. Nigdy w poście wódki

mogę pojąć, że sam dom postawiłem. Czasami sobie myślę, to chyba wielka nieskromność, że to Bóg przeze mnie pracował. Bo skąd miałem znać się nie tylko na murarce, ale na elektryce, hydraulice, kanalizacji.

Śmierci się nie boi. Właściwie to śmierć przed nim ucieka: w czasie jazdy rowerem trzy razy potrafił go samochód. Pierwszy raz na rondzie w Łomży. Nic mu się nie stało. Zniszczył się tylko rower. Kierowca przeproszał, chciał płacić odszkodowanie, ale Kazimierz nie przyjął. Pomyślał sobie, że pieniądze go nie zbawia, kierowca bardzo przeżywa wypadek, którego nie spowodował ce-

Śmierć przed nim ucieka

— Jestem wierzący, a nie udający, że wierzę. Jadę i cały czas się modlę. Nie tylko za siebie, także za rodzinę, za znajomych, za wszystkich. Jest przecież tak dużo prośb do Boga — mówi Kazimierz z Łomży.

Wspomina czasy swojej młodości. Mieszkał w Porytem. Matka była nauczycielką, a on na tablicy napisał: „Mąka, cukier i słonina, wszystko idzie do Stalina”. W szkole zaczęły się kłopoty jego i matki. Podstawową, siedmioklasową edukację kończył w szkole wieczorowej.

Pamięta też inny epizod. Znajomemu pomagał zawieźć furę słomy do Zambrowa. Jechali razem, siedzieli na wozie i rozmawiali. Kazimierza, nastoletniego wiejskiego chłopaka z czworaków, od wczesnych lat bardzo interesowała religia. Podpytywał o różne sprawy. Wtedy znajomy powiedział mu, że jeśli ktoś w życiu

nie piłem. Od 35. roku życia alkoholu nie piję wcale i nie palę.

Ma wiele przemyśleń na temat religii, postępowania ludzi, zdarzeń, które przeżył. Spisywał je jak jakiś wewnętrzny pamiętnik. Zapisał prawie cztery tysiące stron. Są w nim różne wydarzenia z życia. Był młodym chłopakiem, nad wsią przeleciał samolot, a za chwilę na dole było pełno ulotek. Na nich informacja, że czeka praca w kopalniach na Śląsku. Pojechał, pod ziemią pracował przez sześć lat. Nauczył się sztuki górniczej, także budowlanej. Potem w Zambrowie z innymi budował „jedwabie”, czyli zakłady bawełniane.

Ma żonę, dwie córki, syna, wnuczki. Córki pokończyły studia i założyły rodziny. Syn skończył technikum.

— Życie to dar Boży. A ja ciągle nie mogę się nadziwić otrzymywanym wszystkim darom. Nie

lowo. Drugi raz przeleciał z rowerem przez maskę poloneza. Upadł i znów żadnych obrażeń. Kierowcą była kobieta. Zdenerwowana krzyczała, że to jego wina, bo miał nieoświetlony rower. A było to samo południe i bardzo dobra widoczność. Nie zastanawiał się nad winą. Nic nie wyjaśniał. Zabrał połamanego rower i poszedł. I podobne potrącenie było na trasie.

Przed nim kolejna podróż do Porytego. Do miejsca urodzenia. Tam jest las, świeże powietrze, wspomnienia, cisza. Czas postnych rozmyślań i modlitwy. W niedzielę nie jeździ. „Pan Bóg zapowiedział sześć dni pracy, siódmy odpoczynku”. Czy ja mam więcej pracować, aby być lepszym od Niego, czy nieposłusznym Jemu pyta.

KATARZYNA MAY

Żyj komfortowo! Teraz stać Cię na więcej! Wysokość raty już od 110,29 zł

Dzięki ofercie P.F.F. „JAAL” macie Państwo okazję na uzyskanie środków umożliwiających realizację życiowych planów:

• Zakup mieszkania	10 000 —	110,29 zł
• Zakup domu, działki	30 000 —	232,50 zł
gruntów rolnych	50 000 —	387,50 zł
• Remont	100 000 —	775,00 zł
• Cele inwestycyjne	200 000 —	1 550,00 zł

GWARANTUJEMY:

- Stałe oprocentowanie poniżej 5%
- Okres spłaty do 21 lat
- Możliwość wcześniejszej spłaty

TERAZ PROMOCJA!
SPRAWDŹ!

Informacje dotyczące składania wniosków w biurach administratora programu:

O/Łomża, ul. Bema 13
tel. (0-86) 215-35-40
O/Białystok, ul. św. Rocha 11/1
tel. (0-85) 742-52-87, 744-60-92



KONTAKTY

„Zostaliśmy oszukani przez własne państwo”, mówi wójt Sokół i pozwał Rzeczpospolitą przed Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu

9

1 Rzeczpospolita Polska stanie przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu. Ojczyznę przed międzynarodowe oblicze sprawiedliwości pozwała gmina Sokóły w powiecie wysokomazowieckim. Powód: odmówienie jej konstytucyjnego prawa do sądu, a tym samym naruszenie artykułu 6. Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, przyjętej przez Polskę w całości w 1993 roku.

Wartość sporu to 1 milion 566 tysięcy 740 złotych z odsetkami oraz kosztami postępowania cywilnego. Taki rachunek wystawia Ojczyźnie gmina Sokóły za bezskuteczną walkę ze Skarbem Państwa, który nie wywiązał się z umowy, dotyczącej dofinansowania budowy sali sportowej przy podstawówce.

— Zostaliśmy oszukani przez własne państwo — mówi wójt Józef Zajkowski. — W tej sytuacji nie pozostaje nam nic innego jak szukać sprawiedliwości za granicą.

Z pozwem do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka gmina wystąpi z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego RP o wykładnię prawną, czy została potraktowana zgodnie z zasadami sprawiedliwości.

2 Koniec lat dziewięćdziesiątych. Rozbudowa budynku Szkół Podstawowej w Sokółach, o sale lekcyjne i gimnastyczną, stała się koniecznością. Ważniejsza była część dydaktyczna. Sala musiała poczekać.

W 1997 roku Zarząd Gminy poinformował ówczesne kuratorium oświaty w Łomży o zamiarze budowy sali gimnastycznej, niepełnowymiarowej, czyli 12 x 24 metry.

— Tymczasem kuratorium narzuciło nam „program użytkowy budowy sali sportowej o wymiarach 18 x 36 x 7,40 m” — mówi Bożena Perkowska, kierownik Referatu Inwestycji, Gospodarki Komunalnej, Rolnictwa i Promocji Urzędu Gminy Sokóły. — W tej sytuacji zmuszeni byliśmy opracować nową dokumentację techniczną.

W czerwcu 1998 roku Zarząd Gminy i łomżyńskie kuratorium podpisały umowę o finansowym jego udziale w budowie sali. Zgodnie z ustawą o współfinansowaniu inwestycji oświatowych, kuratorium zobowiązane było do przekazania kwoty w wysokości do 50 proc. kosztów. Wartość całej inwestycji wynosiła około 4 milionów 100 tysięcy złotych.

Zarząd Gminy przystąpił do prawnej procedury wstępnej. Po uzgodnieniu z kuratorium nowej dokumentacji na salę pełnowymiarową, przeprowadzeniu przetargów zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych wyłoniony został wykonawca. W lipcu wszedł na plac budowy.

3 W 1998 roku gmina zainwestowała w salę 1 milion złotych, zaś

łomżyńskie kuratorium przekazało zaledwie 30 tysięcy. I na tym się skończyło. Skończyło się z 1 stycznia 1999 roku, czyli z wejściem w życie nowego podziału administracyjnego kraju. W związku z tym białostocki kurator oświaty Wiesław Różański na XI sesji Sejmiku Województwa Podlaskiego poinformował: wszelkie zobowiązania byłych kuratorów w Łomży i Suwałkach utraciły moc prawną, więc podlaski nie ponosi za nie żadnej odpowiedzialności.

— Czyli umywa ręce! Tę wypowiedź odebraliśmy jako wyjątkową arogancję urzędnika państwowego, jako lekceważenie problemów samorządów i społeczności lokalnych — mówi wójt Józef Zajkowski.

— Stanęliśmy w obliczu wstrzymania budowy sali i konieczności zaciągnięcia kredytu komercyjnego — wspomina Bożena Perkowska. — W tej sytuacji o finansowe wsparcie zwróciliśmy się do Ministerstwa Edukacji Narodowej. Wielokrotnie i Zarząd Gminy, i sam wójt przypominał MEN o naszej prośbie i wielokrotnie otrzymywaliśmy tę samą odpowiedź: „Ministerstwo czyni starania”. Do dzisiaj nie dostaliśmy ani grosza.

Kredyt był nieunikniony. Do kontynuacji budowy sali zmuszała gminę umowa z ówczesnym urzędem kultury fizycznej i turystyki, który zobowiązał się dofinansować inwestycję w 1/3 war-

tości pod warunkiem doprowadzenia przez Sokóły przedsięwzięcia do szczęśliwego końca w określonym przez wykonawcę terminie. Urząd przekazywał pieniądze sukcesywnie (razem 1 milion 190 tysięcy złotych) i ostatecznie wywiązał się z umowy co do grosza.

W roku 2000 gmina zaciągnęła kredyt komercyjny: 933 tysięcy złotych. Inne wyjście nie było. Wkrótce sala gimnastyczna stanęła w całej okazałości. Dług pozostał.

4 Zarząd Gminy postanowił walczyć o naprawę szkody i szukać sprawiedliwości. Niestety, zarówno Sąd Okręgowy, jak i Apelacyjny w Białymstoku odmówiły gminie Sokóły ochrony jej praw majątkowych, uznając, że porozumienie zawarte z przedstawicielem Skarbu Państwa w sprawie współfinansowania inwestycji z zakresu zaspokajania zbiorowych potrzeb wspólnoty lokalnej, nie może być źródłem stosunków cywilnoprawnych, a co za tym idzie spory wynikające z niewykonania lub nienależytego wykonania porozumienia nie należą do kompetencji sądów powszechnych. Według Rady Gminy, takie stanowisko jest niezgodne nie tylko z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, ale również z art. 2, 45, 165 i 177 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 11 Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego.

Mając odmienne zdanie co do dopuszczalności drogi sądowej w dochodzeniu swych roszczeń, gmina złożyła kasację do Sądu Najwyższego. Ten ją odrzucił, uznając, że pismo kasacyjne dotknięte jest „wadami formalnymi”, nie podlegającymi uzupełnieniu.

5 W uchwale Rady Gminy Sokóły w sprawie wystąpienia na Rzeczpospolitą Polską do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka zapisano: „Uzasadnienie postanowienia nie odnosi się do rzeczywistego stanu sprawy, a w szczególności nie wskazuje w ogóle o jakie braki formalne chodzi, co — zdaniem Gminy — dowodzi, że intencją Sądu Najwyższego było ostatecznie wyeliminowanie możliwości skorzystania z drogi sądowej dla dochodzenia przez Gminę odszkodowania od Skarbu Państwa. Sposób w jaki instytucje Wymiaru Sprawiedliwości RP potraktowały Gminę, odmawiając jej konstytucyjnego prawa do sądu, wprost narusza Art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Zgodnie z Art. 6 Konwencji «Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym...» Sądy polskie nie zechciały respektować tej normy, w szczególności nie ustosunkowały się w żadnej mierze do argumentacji prawnej przedstawionej im w tej sprawie na tle prawa polskiego. Bezzasadne oddalenie kasacji przez Sąd Najwyższy ostatecznie pozbawiło Gminę prawa do sądu”.

Nim wypowie się w jej sprawie Europejska Sprawiedliwość, Sokóły poniosą kolejne wydatki związane z samym pozwem: dokumenty muszą być opracowane zgodnie z procedurą prawną i przetłumaczone na jeden z obowiązujących w Trybunale 11 języków obcych.

— Ale nic nie wróci nam straconego czasu i pieniędzy, nie zrekomensuje przykrych doświadczeń i poniżenia — mówi wójt Józef Zajkowski. — Mamy w gminie bardzo dużo pilnych potrzeb: rozbudowa siedziby gimnazjum, rozbudowa i modernizacja oczyszczalni ścieków, budowa kanalizacji sanitarnej i oczyszczalni przydomowych, modernizacja dróg. Wysokooprocentowany komercyjny kredyt, który zmuszeni byliśmy zaciągnąć na kontynuację budowy sali gimnastycznej, mogliśmy zastąpić „zwyczajnym” i już dawno z pożytkiem zainwestować. Niestety, nie przewidzieliśmy, że oszuka nas własne państwo.

GABRIELA SZCZESNA

Na zdjęciu: wójt gminy Sokóły, Józef Zajkowski





Potrójne szczęście

O rodzinie Zakrzewskich z Zambrowa, której najpierw urodziły się dwojaczki, a potem trojaczki, pisałam dwukrotnie. Radość z narodzin dzieci zawsze jest wielka. Ale gdy brakuje pieniędzy, by dzieci nakarmić i kupić pieluchy, jest jakby mniejsza. Prawie miesiąc temu („Kontakty” nr 5/2002) przytoczyłam słowa ks. poety Jana Twardowskiego „Gdy Bóg drzwi zamyka, to otwiera okno”. To wielkie słowa nadziei. Na szczęście nie pustej nadziei.

Zaraz w czwartek, gdy ukazały się „Kontakty”, dzwonił mój telefon. W słuchawce powtarzało się prawie to samo pytanie: „Jak mogę pomóc rodzinie z pięciorgiem małych dzieci?” Za zgodą Małgorzaty Zakrzewskiej udostępniłam jej adres. Zawiozłam mleko i pieluchy, podarowane przez naszych Czytelników.

— Córka przyjechała z Warszawy, przeczytała tygodnik, zostawiła pieniądze i prosiła, abym kupiła za nie potrzebne dla maluszków pampersy — mówi Czytelniczka z Łomży.

— Byłam bardzo zdziwiona. Ktoś zapukał, zapytał, czy to ja urodziłam trojczki, i podał mi reklamówkę z mlekiem i pieluchami. A wczoraj przyszedł listonosz z przekazem — opowiada Małgorzata.

Na odwrocie przekazu równe literki: „Życzę Państwu wszystkiego dobrego i żeby dzieciaczki były zdrowe i nigdy Was szczęście nie omijało”. Na-

dawczyni tych życzeń i pieniędzy na mleko, tak jak prawie wszyscy, prosi o anonimowość. Bo ludzie pomagają sobie nie dla rozgłosu ani dla pochwalenia się. Pomagają z dobrego serca. Niejednokrotnie dziękuję swoją biedą albo spłacają wcześniejszy dług, którym obdarowało ich życie. „Kiedyś chorowało mi dziecko i spotkałam się z wielką pomocą. Dziś ja mogę pomóc”, powiedziała nasza Czytelniczka z Kolna.

— Obchodziłam imieniny. Zawsze przychodzą ci sami przyjaciele. W tym roku wszystkim moim gościom zapowiedziałam, żeby nie obdarowywali mnie kwiatami, tylko pieniądze przeznaczone na bukiet wrzucili do wystawionej skarbonki dla trojaczek. I tak było — opowiada Czytelniczka z Łomży, która pojechała do Zambrowa. Już pomogła i zapowiedziała dalszą pomoc.

Za ogromną życzliwość, za bezinteresowną pomoc, za paczki mleka od firmy „Imperial” Wandy i Tadeusza Wałkuskich rodzina Zakrzewskich serdecznie dziękuje.

Dziś żyją z zasiłku. Teraz najbardziej potrzebna jest używana (ale nie zepsuta) pralka automatyczna (nie mają żadnej), spacerowy wózek dla trojaczek, a przede wszystkim praca dla ojca pięciorga dzieci.

(m)
Na zdjęciu: Małgorzata Zakrzewska z darami od Czytelników

Kocham was, chłopcy

Wraca spokój do rodziny Janusza Sulewskiego z Grajewa. Jest ojcem dwóch synów: ośmioletniego Łukasza i pięcioletniego Rafała, których latem ubiegłego roku uprowadziła matka. Uprowadziła, bowiem miała sądownie ograniczone prawa rodzicielskie i zakaz wywozu synów poza Grajewo bez zgody ojca (pisałam o tym dwukrotnie: „Kontakty” nr 40/2001 i nr 4/2002). Po sześciu miesiącach ojciec sam odszukał w Rzeszowie i odzyskał swoje dzieci.

W czasie ferii chłopcy przeszli badania psychologiczne. Otoczeni ojcowską miłością i troskliwością babci (matki Janusza Sulewskiego) wracają do równowagi i normalności. A przede wszystkim czują się bezpieczni. Zmienił się też wygląd dziecięcego pokoiku. Na półkach kolorowe zabawki, książki, nowy telewizor (wcześniej matka wyrzuciła wszystkie zabawki i bajki oraz surowo zakazywała oglądania telewizji).

Łukasz wrócił do swojej szkoły. Podręcznikami obdarowali go nauczyciele, a tato kupił kolorowy plecak.

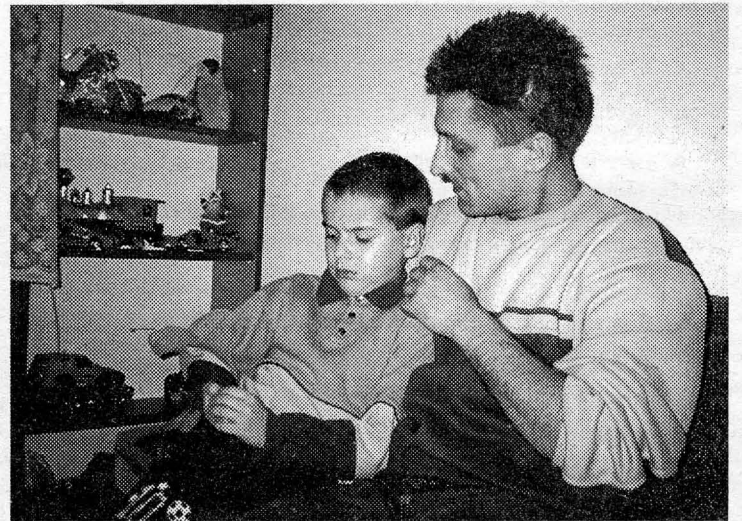
— Robimy wszystko, by nadrobił zaległości. Wychowawczyni Marzena Sadowska prowadzi z nim dodatkowe zajęcia. Otoczony jest dyskretną opieką, nawet gdy wychodzi do ubikacji — mówi Zygmunt Kruszewski, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2, do której uczęszcza Łukasz.

Marzena Sadowska zatroszczyła się nawet o to, aby siedział w tej samej ławce, co w ubiegłym roku. Ze szkoły mogą Łukasza odbierać jedynie ojciec, jego matka i siostra.

Pięcioletni Rafał, który uwielbia bawić się z dziećmi, chodzi do przedszkola.

Pięć dni po powrocie do Grajewa Janusza Sulewskiego z synami do miasta przyjechała także ich matka. Zgłosiła się w Prokuraturze Rejonowej i zażądała wydania chłopców. Kiedy spotkała się z kategoryczną odmową, zagroziła, że „dzieci odzyska i wyśle je do Boga, bo one są własnością Boga”. Beata Sulewska została aresztowana na trzy miesiące. Policja odwołała ją do zakładu karnego w Białymstoku. (m)

Na zdjęciu: Janusz Sulewski z Łukaszem



OKNA

SONAROL

OKNA Z JEDWABNEGO

Zakład Produkcyjny Jedwabne
ul. Polna 27, tel. (0-86) 217-22-11, 217-23-00
Biuro Handlowe Łomża
Al. Piłsudskiego 48, tel. (0-86) 219-91-09

NOWE
NIŻSZE
CENY

PROFILE TRZYKOMOROWE

NOWOŚĆ!

PROFILE
PIĘCIO-
KOMOROWE

CIEPŁE (K=1,0 w/m²·K)
ESTETYCZNE (zaokrąglone)
FUNKCJONALNE
(podwyższona sztywność)

TANIE OKNA DO OBÓR, PIWNIC I GARAŻY

fak. 1089

Wśród „mrówek”, bo tak nazywani są potocznie handlarze przemycanym towarem, antagonizmy były zawsze. Konkurencja raczej nie sprzyja nawiązywaniu przyjaźni. Czasem do głosu dochodził jeszcze nacjonalizm i niechęć do handlowców przyjeżdżających zza wschodniej granicy.

„Niech Ruscy zarabiają u siebie. To nasz kraj. Gdybyśmy u nich handlowali, skasowaliby nas w pięć minut”, mówią niektórzy Polacy w Łomży, Grajewie, Augustowie, Białymstoku.

Jednak nie obecność „wschodu” najbardziej denerwuje handlujących w Augustowie. Wściekli się, gdyż uważają, że są prześladowani przez polską policję, która ściga Polaków, a faworyzuje przyjezdnych.

— Wyobraź sobie taką sytuację — opowiada Piotr, który nieformalnie przewodzi polskim „mrówkom” w Augustowie.

— Stoimy na bazarze w czwórce, obok nas dwóch Roskich. Wszyscy mamy ten sam towar. Nagle podjeżdżają policjanci. Wybiegają z suki i walą prosto do nas. Nawet nie spojrzą na tych obok. Sprawdzają nas, konfiskują towar i w kajdankach wiozą na komisariat. I tak jest cały czas.

To polskie „mrówki” boli najbardziej. Rozumieją, że ich „praca” to wykroczenie lub przestępstwo skarbowe, ale niech prawo obowiązuje wszystkich, bez względu na narodowość.

— Niech łapią wszystkich. Po równo. I nas, i ich. Tak się nie stanie, dopóki niektórzy z gliniarzy nie zakończą interesów z Ruskimi i nie przestaną z nimi balować na imprezach. Możemy tego dowiedzieć — twierdzi spokojnie Piotr. — Mamy zdjęcie, na którym niektórzy z augustowskich policjantów piją wódkę z Rosjanami i ich kobietami.

Zdjęcia nigdy nie ujrzałem. „Mrówki” twierdzą bowiem, że jest jedynym zabezpieczeniem przed zemstą policji.

— Dopóki je mamy, a policjanci o tym wiedzą, jesteśmy bezpieczni. Nic nam nie zrobią. Co prawda, nachodzą nas bez przerwy, ale nie jesteśmy tacy głupi i mamy je dobrze ukryte. Światło dzienne ujrzy dopiero w odpowiednim momencie.

— Nic nie wiem o żadnym zdjęciu i nie wydaje mi się, żeby

istniało — mówi komendant powiatowej policji w Augustowie nadkom. Jerzy Pieńczykowski. — Myślę, że to próba wywarcia presji, ale taka zabawa to igraszki z ogniem. Znam swoich funkcjonariuszy, ufam im. Jednak nie jestem zaślepiony. Zdaje sobie sprawę, że to tylko ludzie.

Są widoczni jak na dłoni. Nie kryją się, reklamując szmuglowane papierosy i wódkę. Polacy, Rosjanie, Białorusini.

Trzepanie



Prokuratura Okręgowa w Łomży podsumowała miniony rok, który — jak podkreśliła szefowa, prokurator Krystyna Michalczyk-Kondratowicz — był nietypowy. Najpierw istnienie Prokuratury Okręgowej w Łomży było zagrożone. W jej obronę włączyły się wszystkie środowiska. A potem rozszerzyła swoje terytorium. W połowie roku do Prokuratury Okręgowej w Łomży włączony został okręg ostrołęcki, a wyłączono Prokuraturę Rejonową w Grajewie. Mezalians z Ostrołęką trwał jedynie dwa miesiące, ale był wyjątkowo kosztowny. Łomża przejęła Ostrołękę z 500 tys. długiem, a oddawała z czystym kontem. Długi zostały w Łomży. Taką huśtawką uraczyli prokuratury

wszczęcia postępowania przygotowawczego, w 4723 umorzyli postępowanie przygotowawcze, w 269 zawiesili postępowanie, pozostałe załatwiono w inny sposób. W toku prowadzonych postępowań przygotowawczych sądy na wniosek prokuratora zastosowały wobec 127 podejrzanych areszty tymczasowe, wobec 381 osób dozór policji, w 66 przypadkach zakaz opuszczania kraju.

— Uwzględniając obsadę kadrową w prokuraturach rejonowych i ilość spraw stwierdzamy, że miesięczne obciążenie prokuratora wyniosło średnio aż 32,2 sprawami. A prokuratorzy uczestniczą jeszcze w wokandach i posiedzeniach sądów. Nasi prokuratorzy są najbardziej obciążeni

Cena mezaliansu

w całym kraju ministrowie Lech Kaczyński i Stanisław Iwanicki.

A jednak rok zakończył się sukcesem. Niezwykle ważnym wydarzeniem było przekształcenie Ośrodka Zamiejscowego Prokuratury Rejonowej z siedzibą w Kolnie w samodzielną prokuraturę. To efekt kilkuletnich starań władz prokuratorskich i samorządowych.

O innych sukcesach mówią cyfry. Prokuratura Okręgowa w Łomży posiada najlepszy w rejonie apelacji wskaźnik śledztw.

W minionym roku do prokuratur rejonowych okręgu łomżyńskiego wpłynęło 9626 spraw karnych (najwięcej w Łomży — 5005, w Wysokiem Mazowieckiem — 1437, Zambrowie — 1346 i Kolnie — 1107).

— Sprawy są załatwiane prawie od ręki. W ubiegłym roku w prokuraturach rejonowych Okręgu załatwiono 9543 sprawy i nie było żadnej trwającej dłużej niż rok — powiedziała rzeczniczka prokuratury Maria Kudyba.

Z 9543 spraw w 2596 prokuratorzy skierowali akty oskarżenia do sądów, w 1490 odmówili

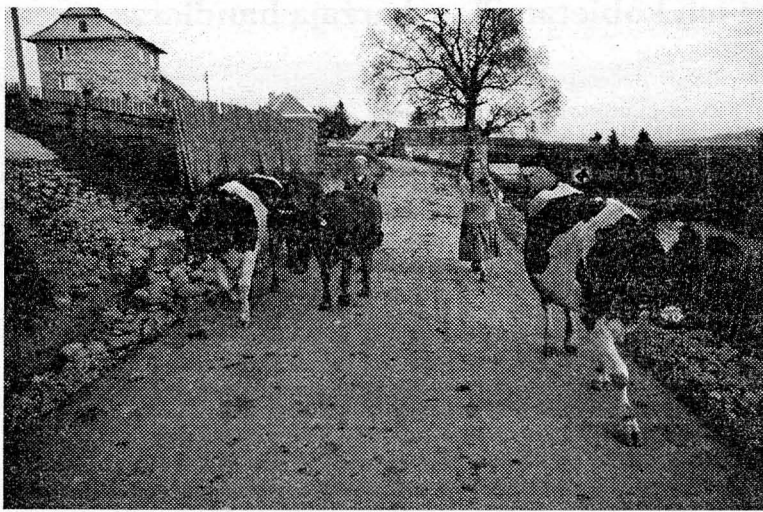
w skali okręgu apelacyjnym — powiedziała prokurator Krystyna Michalczyk-Kondratowicz.

W minionym roku prokuratorzy rejonowi z okręgu łomżyńskiego uczestniczyli w 1331 wokandach i 511 posiedzeniach sądów I instancji.

Nowością ostatnich lat jest rozpatrywanie przez prokuratury tzw. spraw lekarskich. Świadczy to o zaufaniu ludzi do prokuratury. Jeszcze kilka lat temu prawie nikt nie odważył się szukać pomocy w prokuraturze, gdy miał zastrzeżenia do lekarzy, gdy dopatrywał się błędu w sztuce medycznej.

Także wcześniej nie zdarzało się fałszerstwo dokumentów. Trafiały się wyjątkowe przypadki. Dziś nie można absolutnie wierzyć nawet dokumentom, bo fałszerstwo stało się plagą.

— Do prokuratur Okręgu wpływa bardzo dużo fałszywych zawiadomień. Takie działanie nie ma sensu, bardzo utrudnia pracę i wszystkim naraża na koszty. W trosce o oszczędność pieniędzy i czasu, będziemy także ścigać fałszerzy — zapowiada prokurator Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, szefowa Prokuratury Okręgowej w Łomży. (m)



Mleczny rok

Od kwietnia zaczyna się w Polsce „mleczny rok”, czyli okres, w którym rejestrowany ma być każdy skupiony i przetworzony litr mleka. Dane mają posłużyć Unii Europejskiej do określenia wielkości produkcji w tej dziedzinie, jaką Polska będzie mogła prowadzić po wejściu do UE (za przekraczanie limitów przewidziane są poważne opłaty). Okres „monitorowania” mleka jest szczególnie ważny dla rolnictwa regionu podlaskiego, w którym znajdują się największe zakłady mleczarskie w kraju. Z tym większym niezadowoleniem hodowcy bydła przyjęli informację, że z powodu dziury budżetowej nie będzie w tym roku dopłat do mleka z budżetu państwa. Gospodarze związani ze spółdzielnią w Piątnicy mieli zamiar dodatkowe pieniądze przeznaczyć na powiększenie stad i modernizację obiektów gospodarskich.

Ciasno z „Dziadem”

Od ponad pół roku białostocki Areszt Śledczy pęka w szwach: ma niemal 100 więźniów więcej niż miejsc! Obecnie jest tu 750 osadzonych. Na razie nic nie wskazuje na to, by ich miało ubywać.

— To skutek zarówno coraz większej przestępczości w kraju, jak i coraz lepszej wykrywalności sprawców — komentuje sytuację zastępca dyrektora Aresztu Tadeusz Gąsowski. — Musimy uznać ten stan za „normalny” i robić to, co do nas należy.

By wszystkich pomieścić, trzeba było adaptować na cele między innymi pomieszczenia socjalne. Nie zmieniło się tylko jedno: wciąż bardzo dobre wyżywienie, którego większość więźniów na wolności nigdy już nie skosztuje. Na razie żaden nie odmawia, w tym superbandyta słynny „Dziad”.

Zarząd Banku Spółdzielczego w Łomży
zaprasza swoich członków na zebrania sprawozdawczo-wyborcze grup członkowskich
w następujących terminach:

- **02 marca 2002 r.** (sobota) godz. 11:00 w lokalu Banku w Łomży, Aleja Legionów 5, rejon działania miasta Łomży,
- **09 marca 2002 r.** (sobota) godz. 11:00 w lokalu Banku w Łomży, Aleja Legionów 5, rejon działania gminy wiejskiej Łomża,
- **02 marca 2002 r.** (sobota) godz. 11:00 w lokalu Banku w Miastkowie, ul. Łomżyńska 11, rejon działania gminy Miastkowo,
- **06 marca 2002 r.** (środa) godz. 10:00 w lokalu Banku w Nowogrodzie ul. Nadnarwiańska 1, rejon działania gminy Nowogród,
- **09 marca 2002 r.** (sobota) godz. 10:00 w lokalu Banku w Zbójnej ul. Łomżyńska 70, rejon działania gminy Zbójna,
- **02 marca 2002 r.** (sobota) godz. 11:00 w lokalu Banku w Śniadowie ul. Ostrołęcka 20, rejon działania gminy Śniadowo.

fak.1126

WŁODZIMIERZ CIMOSZEWICZ, poseł SLD, Minister Spraw Zagranicznych, lat 52: Ma:

- rachunek rozliczeniowy, na który wpłaca pobory (na początku kadencji na rachunku nie miał ani złotówki; na koncie dewizowym „kilkaset dolarów USA”)

- akcje spółki AGORA i Orlen wartości 500 tys. zł (jedną trzecią zakupił za kredyt bankowy, dwie trzecie za pieniądze córki i zięcia), na których, jak twierdzi, w 2000 roku stracił,

- 10 proc. akcji BMC (dochodu z nich w 2000 r. nie osiągnął),

- dom o powierzchni ok. 190 m kw., 19 ha ziemi.

BARBARA CI-RUK, posłanka SLD, lat 46. Ma:

- dom o pow. 110 m kw., wartość ok. 100 tys. zł

- działkę letniskową o pow. 1500 m kw.

- dom letniskowy o powierzchni ok. 500 m kw.

- samochód honda accord z 1991 r. wartości 13 tys. zł

- zadłużenie w PBK SA i Pekao SA w wysokości 45 tys. zł

MIECZYSLAW CZERNIAWSKI, poseł SLD, przewodniczący sejmowej Komisji Finansów, lat 54. Ma:

- dom o pow. 127,39 m kw., wartość 240 tys. zł

- ziemię i łąkę o pow. 1,12 ha oraz dom i oborę wspólnie z bratem (spadek po siostrze)

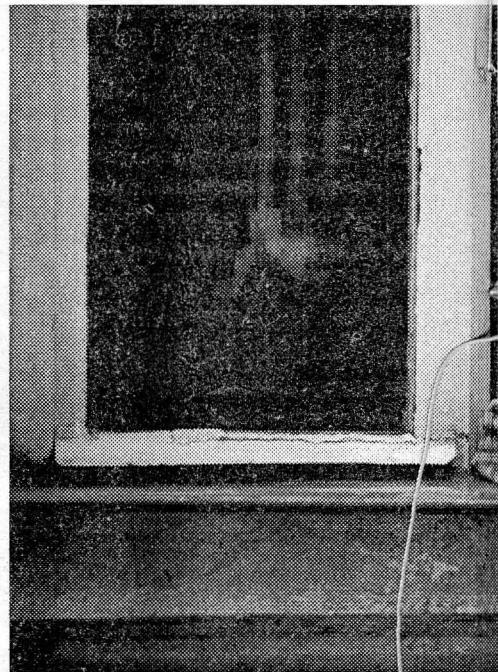
- las 1,25 ha wartości 10 tys. zł i pawilon handlowo-usługowy w stanie surowym wartości 75 tys. zł; las jest spadkiem po matce, pawilon w spadku po żonie, a współwłaścicielami są córka z synem

- 453 udziały w spółce pracowniczej Polservice wartości 32 tys. zł

ALEKSANDER CZUŻ, poseł SLD, 66 lat. Ma:

- 98 tys. zł oraz 3700 dolarów oszczędności

Na początku kadencji, a p
szą składać marszałkowi Se
we: ile posiadają pieniędzy,
ły w spółkach, akcje i inne d
Publikujemy klubowo (all
wie, według ich własnych oś



ma p

- akcje kilku firm wartości 1700 zł

- mieszkanie 62 m kw.

- samochód łada z 1988 r.

JAN ZAWORSKI, poseł SLD, 51 lat. Ma:

- na rachunku firmy (jednoosobowa działalność gospodarcza; piekarnia, handel i gastronomia, handel hurtowy spożywczy, eksport-import, handel obwoźny)

- w 2000 roku osiągnął dochód 50 585, 91 zł

- samochody: renault z 1995 r., iveco z 1998 r., volkswagen z 1999 r. i star z 1999 r. o łącznej wartości 270 tys. zł

- inny majątek ruchomy firmy wartości 200 tys. zł

- zadłużenie w Pekao SA w wysokości 520 tys. zł i wobec kontrahentów w wysokości 700 tys. zł



potem co roku, posłowie mu-
Sejmu oświadczenia majątko-
w, jakie nieruchomości, udział-
dobra.
alfabetycznie), co mają posło-
świadczeń.

0



oseł?

KRZYSZTOF JURGIEL,
poseł Prawa i Sprawiedliwo-
ści, 49 lat. Ma:

- 50 tys. zł i 10 tys. dolarów oszczędności
- działkę o pow. 454 m kw., wartości 40 tys. zł
- samochód skodę octavię z 1998 r.

MICHAŁ KAMIŃSKI, po-
seł Prawa i Sprawiedliwości,
30 lat. Ma:

- ok. 99 tys. zł
- samochód renault z 1999 r.

**ANDRZEJ FEDORO-
WICZ**, poseł Ligi Polskich
Rodzin, 52 lata. Ma:

- dom o pow. 300 m kw., war-
tości 2 800 tys. zł
- garaż, domek drewniany,
budynki gospodarcze wartości
100 tys. zł

• samochód volkswagen polo
z 1996 r. wartości 20 tys. zł

PIOTR KRUTUL, poseł
Ligi Polskich Rodzin, 42 lata.
Ma:

- dom o pow. 400 m kw., war-
tości 200 tys. zł
- ziemię 25 ha i dwa budynki
inwentarskie o wartości 150 tys.
zł
- samochód polonez „atu” z
1996 r., tico z 1999 r., traktor
C-330 z 1986 r.

**EDMUND BORAW-
SKI**, poseł PSL, 56
lat. Ma:

- ok. 180 tys. zł, ok. 14
tys. dolarów, ok. 4 tys.
euro
- dom o pow. 128 m
kw., wartości ok. 200
tys. zł
- dom o pow. 280 m
kw., wartości ok. 150
tys. zł
- lokal użytkowy o pow.
132 m kw.
- działki o pow. 5020 m
kw. i o pow. 2898 m kw.
- las o pow. 1894 m kw.
- samochód toyota z 2001 r.

**JÓZEF MIODUSZEW-
SKI**, poseł PSL, 65 lat. Ma:

- 15 tys. zł, 17 tys. dolarów
- dom o pow. 220 m kw., war-
tości 320 tys. zł (z żoną); mie-
szkanie o pow. 80 m kw... war-
tości 174 tys. zł (z żoną)
- samochód audi 4 z 1996 r.

MAREK ZAGÓRSKI, po-
seł Stronnictwa Konserwaty-
wno-Ludowego, 53 lata. Ma:

- dom o pow. 150 m kw., war-
tości 200 tys. zł; mieszkanie o
pow. 58 m kw., wartości 180 tys
zł
- działkę 0,58 ha wartości 10
tys. zł
- samochód fiat punto z
2000 r.
- kredyty ogółem 33 tys. zł

**GENOWEFA WIŚNIOW-
SKA**, posłanka Samoobrony,
53 lata. Ma:

- 10 tys. zł oszczędności
- mieszkanie komunalne 63
m kw.

Jesień wyborcza...

Jesienią, czyli tak jak cztery lata temu i jak życzyły sobie wszystkie ugrupowania sejmowe poza Sojuszem Lewicy Demokratycznej, odbędzie się wybory samorządowe. Zgodnie jednak z wolą SLD głosy liczone będą w nich metodą korzystniejszą dla większych ugrupowań. O takim rozstrzygnięciu w Sejmie zadecydowała postawa Samoobrony, która raz zagłosowała z PSL i partiami opozycji, a raz razem z SLD. Według pogłoszek porozumienie z Andrzejem Lepperem było ceną, jaką SLD zapłaciło za niektóre poprawki w ustawie o lustracji. Podlascy politycy przyjęli decyzję parlamentu z zadowoleniem, uznając, że nawet niekorzystna dla „małych” metoda liczenia głosów może okazać się pożyteczna, wymuszając konsolidację ugrupowań.

...i ziemniaka

Niemal dwukrotnie (z 30 tysięcy ton w ubiegłym roku do 55 tys. w 2004 roku) będzie mogła zwiększyć produkcję skrobi krochmalnia Pepees SA w Łomży dzięki przyjęciu przez rząd tzw. kwot produkcji w oparciu o ustawę regulującą sprawy branży przetwórstwa ziemniaczanego (została opracowana i wprowadzona w życie na skutek starań ekspertów z Pepees i łomżyńskich parlamentarzystów poprzedniej kadencji). Firma skorzysta z możliwości rozwoju jako jedyna w kraju. Przedsiębiorstwo rozpoczęło już podpisywanie tegorocznych umów z rolnikami, przewidując na razie zwiększenie skupu ze 170 do 220 tysięcy ton i to po korzystniejszej cenie, dzięki dopłatom budżetowym. Większość przetworów skrobiowych Pepees sprzedaje w kraju, ale od dwóch lat umacnia się także na rynku rosyjskim. Zawarta właśnie umowa przewiduje wyeksportowanie tam 5 tysięcy ton.

Przetwórnia VAT

Ogromną aferę finansową rozpracowuje Prokuratura Okręgowa w Łomży we współpracy z Centralnym Biurem Śledczym policji. Niewiele jest na razie szczegółów śledztwa, ale wiadomo, że chodzi o rozgałęziony na wiele miast Polski proceder fikcyjnego handlu między różnego rodzaju firmami. W rzeczywistości krążyły wśród nich tylko faktury, a spółki zarabiały na zwrocie podatku VAT. Sprawa badana jest w Łomży, ponieważ jeden z pierwszych śladów afery dotyczy firmy, która stała się właścicielem przetwórnii owocowo-warzywnej w Wysokiem Mazowieckiem.

Husqvarna

PROMOCJA

~~1239,-~~

1079,-

HQV 340; moc 2.7 KM

od 28.01.2002 do 30.03.2002

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych

CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78

GRAJEWO, ul. Piłsudskiego 6, tel. (0-86) 272-64-62

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49

ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10

WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34

ZAMBRÓW, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81

fak. 572-0

KONTAKTY



Wydaje się, że na wszystko patrzy jak każdy, a widzą inaczej.

Godzinami czekają na ten jeden błysk. Na mgłę, na śnieg, na rozlewiska, na nowe obrazy tworzone przez naturę.

Z aparatem, jak z garbem na szyi. To szczególnie artyści, którzy jednocześnie zatrzymują w kadrze fragment rzeczywistości. Bo fotografia to nie tylko dzieło artystyczne, to także dokument.

Dla Przemka Karwowskiego, który przede wszystkim jest plastykiem, fotografia jest jak szkicownik: „Zawsze myślę o ciekawym motywie, układzie, świetle, kompozycji. Fascynuje mnie architektura, wytwory ludzkich umysłów i rąk”. Skupia się na rejestrowaniu ginących zabytków. Wiele istnieje już tylko na jego zdjęciach.

Dla Zbigniewa Ciborowskiego, który z aparatem na szyi chodzi od dziesięciu lat, fotografia jest „śladem człowieka odcisniętym na nieskończonej drodze życia”, oderwaniem od stresów, radością życia. Uważa, że fotografują tylko optymiści.

Dla Jerzego Chabereka to nie zwykła wypowiedź, „a najtrudniej jest powiedzieć coś krótko”. Obraz, według Jerzego, nie potrzebuje słowa, sam przemawia.

„Można wrócić w to samo miejsce za rok, za miesiąc, nawet następnego dnia i już wszystko wygląda inaczej”, mówi Leszek Truskolaski. Ale też można czekać długo na pewne zjawisko; ostatnio czekał trzy dni w śniegu na mgłę.

Dla Zdzisława Folgi przygoda z fotografią zaczęła się od fascynacji Biebrzą. I czyni to nadal. Fotografia to magia. Nie tylko dla niego.

Wyprawom w plener, gonitwom za jednym zdjęciem towarzyszą często niezwykle przygody. „Paka fotografików”: Stanisław Andruszkiewicz, Zbigniew Ciborowski i Bolesław Deptuła wielokrotnie z aparatami i ze statywem wsiadali w autobus i jechali w twórczą trasę. Gdy gapił się przez okno, coś któregoś z nich zachwyciło i padała decyzja: wysiadamy. Tym „czymś” mogły być trawy, drzewa, pola, rzeka, leśna droga. Wsiadali. Każdy z nich robił zdjęcia prawie z tego samego miejsca. Ale

każdy widział inaczej i dzieła były inne.

Kiedyś wysiedli pod Stawiskami. Poszli wąską dróżką w las. Szli i szli, aż nad strugą spotkali opuszczony dom. Wszystko wyglądało jak w baśni. Dom zaniedbany i zarośnięty. Zaczęli zaglądać do środka. Wielka izba umeblowana była archaicznymi sprzętami. Tak ich to zaciekawiło, że przez zamknięte okno zaczęli fotografować wnętrze chaty. Błyskały lampy.

— I wtedy w oknie pojawiła się zdumiona i wściekła twarz

wi. Zatrzymali na brzegu i rozglądali dookoła. Na środku zarośniętej trzciną wysepki wypatrzyli siedzącą na jajach łabędnicę. Rozkładali statywy, przygotowywali aparaty. I w tym momencie na wodzie pojawił się samiec. Niby pływał, niby łowił ryby, ale jednocześnie z niepokojem zerkał na przybyszy. Po chwili wiedzieli, że razem trzymają się „na muszce”. Łabędź, udając, że łowi ryby, robił coraz większe zakola i jednocześnie coraz bliżej podpływał do brzegu. Siedzieli nieruchomo przy

Stanisław Andruszkiewicz z Wojciechem Białeckim wybrali się na Czarne Bagna, aby sfotografować łosie. Ciężki sprzęt fotograficzny, teleobiektywy, statywy zainstalowali na ambonie myśliwskiej. Aparaty wycelowali na odkrytą przestrzeń, na której powinien pojawić się łos. Czekali w ciszy. Po godzinie Staś z nerwów zapalił papierosa. Zapalkę odruchowo wyrzucił poza ambonę. Wtedy kolega zwrócił mu uwagę, że może zapalić się ściółka. Stanisław wyjrzał z ambony.... Prawie struchlał z wrażenia.... Pod amboną stał łos. Zwierec, zaniepokojone szelestami i głosami, zadarło głowę i zadrżało mu głęboko w oczach. Zanim zdążyli ochłonąć i przełożyć aparaty, zobaczyli tylko koniec ogona.

Przemek Karwowski z Leszkiem Truskolaskim byli razem na Ukrainie. Zachwycali się głównymi ulicami, ale ciekawość podpowiadała im, aby zboczyć z głównych arterii. Na bocznej kamienistej drodze usłyszeli dziwny turkot. Jechał wóz, którego każde z kół miało inną średnicę.

Na wozie babcie opatulone w chusty, a koń tak chudy, że przypominał niewyrośniętego psa. Odkryli prawdziwe słamy. Ludzie patrzyli na przybyszy z nieufnością, aż bali się fotografować. Ale wkrótce niepokój minął. Gdy ludzie dowiedzieli się, że to fotograficy, zaczęli traktować ich życzliwie.

— W plenerze zawsze spotyka się zaskakujące sytuacje. Czasami miejscowi na człowieka z aparatem na szyi patrzą jak na szkodnika, że niby krowy straszy. Ale właściwie to ludzie boją się

aparatu — mówi Jerzy Chaberek.

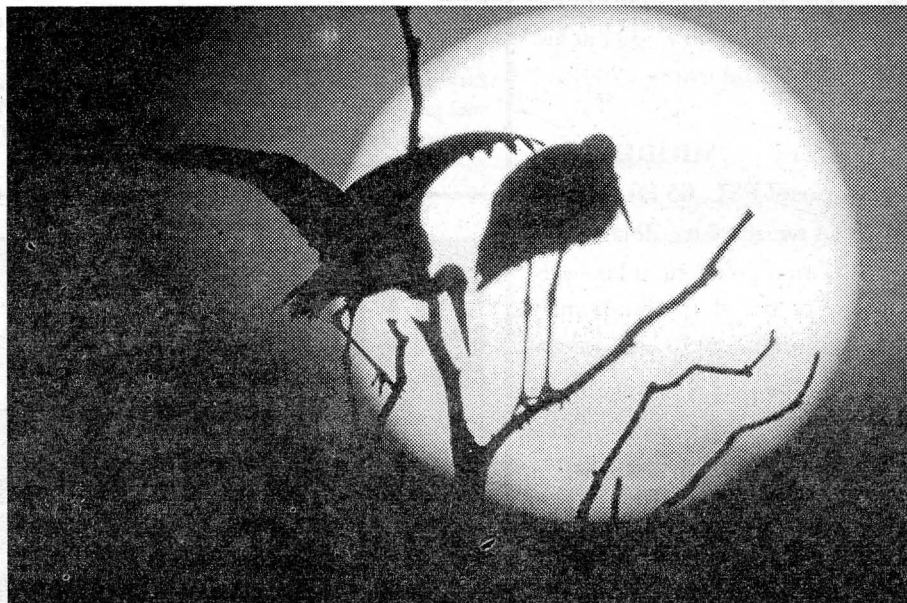
Może dlatego na ich zdjęciach dominuje pejzaż, zabytki. Prawie nie ma twarzy.

MARIA TOCKA

Od dwóch lat w Łomży przy Miejskim Domu Kultury Domu Środowisk Twórczych z pomysłu Przemysława Karwowskiego działa Galeria Jednej Fotografii. Na dorocznych wystawach każdy prezentuje najlepsze zdjęcie minionego roku.

Na zdjęciu: Jerzy Chaberek i jego dzieło

Z garbem na szyi



mężczyzny, który spał pod oknem i żaden z nas nie mógł go widzieć. Obudziły go nasze rozmowy i błyski lamp. W twarzy miał taką wściekłość, że natychmiast zaczęliśmy uciekać — opowiada Zbigniew Ciborowski.

Doszli do najbliższej wsi, zapytali o dziwnego pustelnika. Zнали go ludzie; to był hycel. Dziś śmieją się, że tamta ucieczka była efektem ich instynktu samozachowawczego.

Ubiegłorocznej wiosny Bolesław Deptuła i Zbigniew Ciborowski wybrali się na starorzecze Nar-

swoich statywach. Obserwowali. Samiec udawał, że co innego robi i lypał okiem na intruzów. Dopłynął do brzegu, zatrzymał się na chwilę. Wyszedł z wody. Niby czyścił piórka, niby skubał trawkę i obserwował. Odważył się, podszedł pod sam statyw. I wtedy usłyszał spokojny głos Ciborowskiego: „Nie denerwuj się, tu tobie ani jej nikt krzywdy nie zrobi”. Łabędź raz jeszcze czujnie zlustrował przybyszy. Jakby zrozumiał, że nie ma żadnego zagrożenia. Skubnął na odczepnego dwa razy trawę i spokojnie wrócił do wody.

Chagall z Bielska

Dwukrotna laureatka Grand Prix prestiżowego konkursu „Grafika Warszawska” w 2000 i 2001 roku, młoda absolwentka Wydziału Grafiki warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych Małgorzata Dmtryk z Bielska Podlaskiego, prezentuje w Łomży litografie. W tej technice rysunek wykonuje się na tak zwanym kamieniu litograficznym, który następnie poddaje się działaniu słabego kwasu azotowego. Kwas, spływając z tłustej powierzchni rysunku, chroni miejsca niezarysowane przed przyleganiem farby drukarskiej. W efekcie odbitka przypomina trochę rysunek kredką.

— Głównym tematem prac Małgorzaty Dmtryk jest życie prowincji ukazane w baśniowej konwencji — mówi Karolina Skłodowska, kierownik Galerii Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego. — Urodzona na Białostocczyźnie artystka opowiada o świecie z pogranicza kultur i religii, koncentruje się na przedstawieniu specyficznej atmosfery wschodnich wsi z odchodzącymi w

przeszłość obyczajami i obrzędami. Jej sposób obrazowania budzi skojarzenia z twórczością Marka Chagalla, spontanicznymi wizjami dziecięcej fantazji i sztuką naiwną. Ale Małgorzata Dmtryk nie naśladuje nikogo, bo- wiem ta „marzycielka codzienności” odznacza się niezwykłą wyobraźnią i świeżością spojrzenia, które pozwalają jej tworzyć niepowtarzalny wizerunek świata, oparty na własnym zestawie środków plastycznego wyrazu.

Ekspozycję można zwiedzać do 17 marca 2002 roku.



Jak kukułki

Nasz lęk
nie kruszy szkła, stłumiony
wspina się
winoroślą po chropawym murze
cierpliwości.

Wyżej i wyżej
zasłonić wszystkie okna,
by wzrok odwrócić
do środka, gdzie ściany
w wirze luster.
Spróbować wyzuc wzrok
z fałszywych obrazów,
co porzucone w jakimś śnie
rozmnażają się
jak kukułki.

„Jak kukułki” to tytuł trzeciego tomiku wierszy Jarosława Zenona Choromańskiego, rolnika z Grądów w gminie Nowogród (pow. łomżyński). Bez udawania, z niezwykłą szczerością opisuje swój świat; świat codziennych, powszednich zdarzeń. I ten widziany z okna swojego domu, i ten z ogrodu, i ten z polnej bruzdy. Oszczędność słów, surowość spojrzenia, a czasem żart. Szczerość wobec siebie i świata.

— Myślę, że moje najnowsze wiersze podobne są do poprzednich — mówi poeta. — Najciekawsze jest to, co powshednie, zwyczajne, do czego się przyzwyczailiśmy i nie zwracamy już uwagi. Pod tym względem się nie zmieniam. I pewnie dlatego wciąż odrywam ten świat na nowo.

Jarosław Zenon Choromański, „JAK KUKUŁKI”, Agencja Sztuki Edukacji Reklamy „Aster” w Drozdowie.

REPORTERZY RADIA BIAŁYSTOK ZNAKOMICI

I nagrodę za reportaż „Sąd nad Salomonem” w konkursie Jedynki otrzymały Matylda Pogorzelska i Agnieszka Czarkowska, II nagrodę za reportaż o blokiersach „Blok moim domem” przypadła Agnieszce Trofimiuk i Andrzejowi Bajguzowi, za reportaż literacko-dokumentalny, III nagrodą uhonorowana została Agnieszka Czarkowska za materiał o byłym burmistrzu Jedwabnego Krzysztofie Godlewskim.

Puszczańska saga

„Saga Puszczy Białowieskiej”, swoista kronika życia tego niezwykłego cudu natury, spisana od „stworzenia świata” po czasy współczesne, to dzieło prof. Simony Kossak, pracownika naukowego Zakładu Lasów Naturalnych Instytutu Badawczego Leśnictwa w Białowieży.

To historia przyrody i ludzi, którzy zmieniali jej oblicze dla własnych potrzeb; to historia puszczy i Polski. Wiedza i talent literacki autorki, która traktuje „Sagę” jako pewien dług wdzięczności dla miejsca, w którym

spędziła 30 lat, sprawiają, że czyta się to dzieło jak fascynującą pod każdym względem lekturę.

Książkę opublikowało wydawnictwo Muza.

KONSERWATOR

Dariusz Stankiewicz, pracownik Wojewódzkiego Oddziału Służby Ochrony Zabytków w Białymstoku, bezwzględną większością głosów wygrał konkurs na podlaskiego wojewódzkiego konserwatora zabytków. Tak zdecydowała komisja powołana przez wojewodę, która miała do rozpatrzenia 10 ofert. Teraz zwycięzca zostanie przedstawiony wojewodzie jako kandydat na to stanowisko.

Dariusz Stankiewicz, z wykształcenia historyk sztuki, jest absolwentem Wydziału Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Podyplomowego Studium Konserwacji Zabytków Urbanistyki i Architektury na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej.

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

22-28 lutego (piątek- czwartek) — • Harry Potter i kamień filozoficzny. Seans: od poniedziałku do piątku — godz. 8.15, 11.00, 16.30, 19.15, w sobotę i niedzielę — godz. 11.00, 13.45, 16.30, 19.15.

Produkcja USA-Wielka Brytania, reż. Chris Columbus. W rolach głównych: Daniel Radcliffe, Rupert Grint, Emma Watson, Richard Harris. Czas projekcji: 144 minuty.

Ekranizacja bestsellerowej powieści J. K. Rowling pod tym samym tytułem. Historia chłopca, który w dniu 11. urodzin dowiaduje się, że jest synem potężnych czarodziei, zaginionych w tajemniczych okolicznościach, a on sam posiada niezwykłą magiczną moc. Zaproszony do podjęcia nauki w Hogwarcie, Harry udaje się do słynnej szkoły magii i czarów. I właśnie tu znajduje to, czego dotąd najbardziej mu brakowało: dom i rodzinę.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany przez siebie film.

Blisze informacje o przedsprzedaży i rezerwacji biletów: tel. 216-75-19.





ŻĄDAM SUPERMARKETU!

Chcę napisać parę słów o sprawie, która zbulwersowała połowę Łomży; przeszło 60 proc. domaga się budowy supermarketu. Kiedy wreszcie w Łomży zaczął budować centrum handlowe? To wstyd, żeby takie miasto jak Łomża, 70 tys. ludzi, nie miało porządnego sklepu, gdzie można swobodnie zaparkować wóz, w jednym miejscu kupić wszystko. A nie biegać po garażach, gdzie ciemno, brudno, ciasno, ludzie obijają się tyłkami. Wiecznie słyszy się, a tego zabrakło, nie dowieźli, nie ma. W ogóle dużo by pisać, ale szkoda nerwów i słów. Zamiast iść z postępem, Łomża cofa się do średniowiecza. Minęły już czasy, kiedy nasze matki biegały po całej Łomży, żeby coś kupić, świat idzie do przodu i każdy chce kupić wszystko w jednym miejscu, a nie biegać z językiem na brodzie po całym mieście. A to, że jakiś sklepikarz głupoty wypisuje, o zasilkach, że roboty nie będzie, jest wciskaniem kitu. Zasilki były i będą, bo nikt nie da roboty 3 milionom bezrobotnych, ale o to niech się martwi kto inny. W Białymstoku aż roi się od budek z mięsem i innych małych sklepów i nikt nikomu biznesu nie odbiera, choć obok są supermarket. A w Łomży boją się ich jak diabeł święconej wody. Co na to władze, dlaczego sprawa ciągnie się już 4 lata? Ten, co kupuje 3 listki salcesonu, nie pójdzie do supermarketu, tylko będzie chodził dalej tam, gdzie chodzi. Ale są ludzie, co chcą dużych, porządných sklepów. Chyba stać już Łomżę, mieć swój supermarket, a nie żeby połowa mieszkańców Łomży jeździła do Białegostoku po zakupy. Dlatego żądam: Łomża musi mieć supermarket!

Stały czytelnik
(imię i nazwisko znane
redakcji)
Łomża

MOKRE MOKRADŁA

Biebrzański Park Narodowy i Szkoła Podstawowa w Sztabinie (pow. augustowski) zorganizowały doroczne obchody Światowego Dnia Mokradeł. W programie znalazły się między innymi scenki i zabawy edukacyjne, sprawdzian wiedzy o środowisku naturalnym, pokaz slajdów „Ptaki” mistrza fotografii przyrodniczej Wiktora Wolkowa, rozstrzygnięcie konkursu plastycznego dla najmłodszych uczniów ph. „Przebojowa koszulka mokradłowa”.

Światowy Dzień Mokradeł obchodzony jest dla upamiętnienia Konwencji Ramsarowskiej, podpisanej 2 lutego 1971 roku w irańskiej miejscowości Ramsar. Główną ideą dokumentu jest ochrona obszarów wodno-błotnych na Ziemi, będących miejscem życia wielu rzadkich gatunków ptaków. Biebrzański Park Narodowy, jako „mokradłowa perełka”, 7 lat temu został wpisany na listę obszarów chronionych Konwencją. Właśnie z tego powodu obchody Światowego Dnia Mokradeł (organizowane w szkołach w miejscowościach znajdujących się w granicach Parku) oraz popularyzowanie wiedzy i ochrony bagien wśród młodzieży należą do jednego z ważniejszych zadań edukacyjnych BPN.

MLECZNE PODIUM

Doroczne spotkanie z największymi dostawcami mleka odbyło się w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Piątnicy (pow. łomżyński).

Od lat nie zmienia się czołówka, którą tworzą: Krzysztof Banach z Kalinowa (gm. Piątnica) — 650 tysięcy 940 litrów, Antoni Piechocki z Bożejewa Starego (gm. Wizna) — 454 tysiące 168 litrów, Bogusław Jankowski z Kosaków (gm. Piątnica) — 452 tysiące 557 litrów oraz Zdzisław Pruszkowski z Jemielitego Starego (gm. Śniadowo) — 393 tysiące 463 litry. Kolejne miejsca zajmują: Franciszek Rostkowski z Zalesia (gm. Czerwin) — 376 tysięcy 281 litrów, Tadeusz Dzwonkowski z Szabłów Młodych (gm. Śniadowo) — 373 tysiące 142 litry, Józef Kowalewski ze Srebrzowa (gm. Wizna) — 313 tysięcy 360 litrów, Tadeusz Milewski z Jakaci Borek (gm. Śniadowo) — 309 tysięcy 970 litrów, Tadeusz Bruliński z Jakaci Borek — 292 tysiące 603 litry, Marek Burzyński z Bronowa (gm. Wizna) — 287 tysięcy 750 litrów, Tadeusz Jankowski z Jemielitego Starego (gm. Śniadowo) — 276 tysięcy 947 litrów, Adam Gwałina z Szabłów Młodych (gm. Śniadowo) — 276 tysięcy 324 litry, Stanisław Śliwowski z Pęś Lipna (gm. Zambrów) — 274 tysiące 809 litrów, Mariusz Rostkowski z Milewa

Łosi (gm. Troszyn) — 269 tysięcy 240 litrów, Roman Czarnowski z Marianowa (gm. Piątnica) — 233 tysiące 900 litrów, Piotr Kadłubowski z Jemielitego Wypych (gm. Śniadowo) — 232 tysiące 686 litrów, Tadeusz Jankowski z Jakaci Borek (gm. Śniadowo) — 225 tysięcy 267 litrów, Piotr Dmochowski z Ratowa Piotrowa (gm. Śniadowo) — 208 tysięcy 142 litry, Kazimierz Strzelecki z Młynika (gm. Śniadowo) — 207 tysięcy 244 litry oraz Tomasz Kurpiewski z Jakaci Borek (gm. Śniadowo) — 203 tysiące 890 litrów.

Dziesięciu pierwszych dostawców Spółdzielni wyróżniła pucharami, a pozostali otrzymali dyplomy.



Gdzie są chłopcy z tamtych lat...

„Na dnie każdego osiągnięcia, jak fundament pod gmachem, leżą czyjeś cierpliwe i pokorne ofiary”. Ta myśl Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego towarzyszyła uroczystym obchodom 60-lecia Armii Krajowej i kolejnej rocznicy nadania III Liceum Ogólnokształcącemu w Łomży imienia Żołnierzy Obwodu Łomżyńskiego AK. Poprzedziła ją msza święta w intencji poległych i żyjących członków organizacji oraz uczniów, rodziców i pracowników szkoły w Kościele Ojców Kapucynów.

Uroczystość poprzedziła praca z młodzieżą w różnych dziedzinach. Uczniowie poznawali historię Armii Krajowej nie tylko w

tradycyjny, „książkowy” sposób: rywalizowali w konkursie wiedzy o AK, plastycznym pod hasłem „Armia Krajowa w walce o wolność i niepodległość Polski”, fotograficznym dokumentującym miejsca pamięci narodowej na Ziemi Łomżyńskiej, na recenzji książki o tematyce wojennej, na trasie rajdu rowerowego śladami AK oraz stronę internetową.

Znakomity program artystyczny młodzieży, przygotowany pod kierunkiem nauczycielki języka polskiego Zofii Adamskiej i nauczyciela historii Janusza Kiliana do scenografii Marty Kisiel, prowadzącej zajęcia plastyczne, wzruszył uczestniczących w uroczystości żołnierzy Armii Krajowej.

— Podczas słuchania poezji, pieśni i piosenek czasu okupacji wszystko wróciło do mnie na nowo, wróciła moja wojenna młodość — mówi Maria Babel (konespircyjny pseudonim „Hanka”). — Przed oczami stanęło mi wielu moich poległych kolegów, których miejsca spoczynku ani w kraju, ani pod obcym niebem nie znamy. Wróciły do mnie powojenne czasy nagonki na żołnierzy AK i fałszowania historii. Cieszę się, że doczekałam takiej Polski, w której bez lęku mogę przyznać się do swojego AK-owskiego życiorysu; w której żołnierze AK i ich walka o wolność i niepodległość Ojczyzny mają należne miejsce i szacunek.



• W najbliższym czasie Komisje Stałe Rady Miejskiej mają rozpatrzyć protesty w sprawie podatków od środków transportu oraz podwyżek cen wody i stawek dziennych dla handlujących na Targowicy Miejskiej.

• Biuro Obsługi Klienta TP SA otrzymało bardzo małą ilość nowych książek telefonicznych, co mocno wzburzyło wielu posiadaczy telefonów, którzy upominali się o książkę. Powodem jest ich niewielka ilość, jaka trafiła do Grajewa z bardzo niskiego nakładu. Nawet pracownice Biura nie wiedzą, dlaczego niektórzy klienci mieli na wydrukach rachunków informację, że otrzymają książkę, a inni nie.

• Całą dobę czynny jest w Komendzie Powiatowej Policji telefon zaufania. Dzwoniąc pod numer 272-22-22, można anonimowo przekazać informacje o przestępstwach i wykroczeniach oraz porozmawiać z policjantami w różnych sprawach.

• Miejski Dom Kultury przyjmuje zgłoszenia chętnych dziewcząt do konkursu Mała Miss Grajewa 2002. Wybory odbędą się w dwóch kategoriach wiekowych: 5-8 oraz 9-12 lat. Informacje i zapisy pod adresem: MDK, ul. Wojska Polskiego 20, tel. 272-29-91.

KOLNO

• Zarząd Powiatu pozytywnie odpowiedział na propozycję starosty powiatu Wittenberg w sprawie Sachsen-Auhelt (środkowo-wschodnie Niemcy) zawarcia stosunków partnerskich, przede wszystkim w dziedzinie gospodarczej. Powiat Wittenberg zamieszkuje 134 tys. ludzi. Jednym z warunków uzyskania unijnych pieniędzy typu Akces jest współpraca z jednostką samorządu terytorialnego w krajach już zrzeszonych w Unii Europejskiej.

• W dekanalnych eliminacjach wiedzy biblijnej wzięło udział 47 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Pięciu najlepszych pojedzie na eliminacje diecezjalne. Najlepszą wiedzą o biblii wykazał się Michał Szczepankiewicz z Kolna.

• Jarosław Kalinowski zapowiedział, że ustawa o zalesieniu gruntów ornych będzie poprawiona: skorzystać z niej będą mogli tylko rolnicy, posiadający gospodarstwo co najmniej 5 lat i przez co najmniej 5 lat opłacający składki na ubezpieczenie społeczne. Znane są już przypadki, także w naszym regionie, wykupywania słabych gruntów od rolników z zamiarem ich zalesienia i otrzymania później ekwiwalentu.

Z regionu:



RUDKA

• 12 mieszkań, znajdujących się w budynku Zespołu Szkół Rolniczych, to tzw. pustostany. Zarząd Powiatu Bielskiego, na wniosek Powiatowego Zespołu Obsługi Placówek Edukacji Publicznej, zgodził się, by dyrektor szkoły wynajął mieszkania osobom nie będącym nauczycielami, lecz na takich samych zasadach jak dla pracowników i nauczycieli ZSR.

TYSZKI ŁABNO

• Radni chcą zlikwidować najmniejszą w gminie szkołę. Do klas I-III uczęszcza 27 dzieci z czterech wsi. Przy szkole funkcjonuje też oddział przedszkolny (15 dzieci). Argumentem za decyzją są koszty utrzymania jednego ucznia, przewyższające o wiele ministerialną subwencję.

Mieszkańcy twierdzą, że szkoła ma bogate, międzywojenne tradycje, dobrze przygotowuje dzieci do dalszej nauki. Niepokój rodziców budzi dowożenie maluchów do Kolna lub Borkowa.

STAWISKI

• Przywrócenia zlikwidowanego 1 stycznia 2001 roku komisariatu policji domaga się samorząd miasta i gminy. Zdaniem burmistrza Jerzego Rybickiego wzrosła przestępczość, mieszkańcy gminy czują się zagrożeni: „Ludzie odczuwają to jako brak opieki ze strony policji. Dawny komisariat jest zamknięty, a z każdą prawie sprawą trzeba jechać do Kolna. Policja powinna być na miejscu na co dzień”.

Podinspektor Bogdan Ferenc, szef Komendy Powiatowej w Kolnie, przyznaje, że nie jest za-

chwycony reorganizacją komisariatów, ale przy tym poziomie sił i środków ma ona swoje zalety, przede wszystkim w racjonalnym wykorzystaniu kadry policyjnej, która w kolneńskiej Komendzie ma najmniej spośród innych powiatów w województwie, bo tylko 64 etaty. „Jeśli dostanę więcej etatów, przywrócę komisariat w Stawiskach, głównie z powodu prowadzącej przez gminę, uczęszczanej przez obcokrajowców, międzynarodowej drogi nr 61”, mówi podinspektor Ferenc.

• Gmina z budżetu 2001 roku dołożyła do oświaty 400 tys. złotych. W tym roku, jeśli koszty nie zostaną zmniejszone, będzie musiała dołożyć ponad 700 tys. zł, co pozbawi ją jakichkolwiek inwestycji. W tej sytuacji po raz trzeci wróciła sprawa sieci szkolnej. Zmniejszenie kosztów wymagałoby obniżenia stopnia organizacyjnego do klas I-III w szkołach w Sokołach, Romanach, Jurcu, Budach i Porytem oraz likwidacja szkoły w Mieczkach, do której uczęszcza tylko 19 uczniów. Pracę straciłoby 8 nauczycieli.

SUCHOWOLA

• Do pomocy powodzią dotkniętym włączyli się rolnicy ze wszystkich 48 sołectw gminy. Zebrali 130 ton zboża i 120 kg artykułów pierwszej potrzeby z odzieżą. 70 ton zboża powędrowało do mieszkańców gminy Nowa Słupia w województwie świętokrzyskim, a 60 ton oraz pomoc w naturze otrzymali rolnicy z gminy Sołec nad Wisłą w województwie mazowieckim. Koszty transportu sfinansował w części budżet gminy oraz radni i sołtysi. Ofiarność mieszkańców gminy Suchowola jest tym bardziej znacząca, że sami w ubiegłym roku doznali skutków gradowej burzy, która zniszczyła ponad 764 hektary upraw.

SZUMOWO

• Zatwierdzony został budżet gminy. „Bardzo dobry”, ocenia wójt Zdzisław Lutostański. 51 proc. wydatków to oświata, około 18 inwestycje. Pod tym względem, od 1990 roku, nie było jeszcze tak dobrej sytuacji. Pieniądze zostaną przeznaczone przede wszystkim na modernizację dróg, budowę wodociągu w Kaczynku oraz opracowanie dokumentacji na wodociąg w Radwanach i Zarębach, a także na remonty budynków komunalnych.

• Po zakupieniu policji skody octavii z silnikiem volkswagena samorząd gminy w tym roku chce kupić samochód bojowy dla Ochotniczej Straży Pożarnej. Przeznacza na to 80 tysięcy złotych.



„Kontakty” na ladzie

Od wielu lat wiernych Czytelników mamy także w Czaplicach (gm. Łomża). To zasługa właściciela sklepu spożywczo-przemysłowego Bogdana Zaremby, który co tydzień egzemplarze kolejnego numeru odbiera w naszej redakcji.

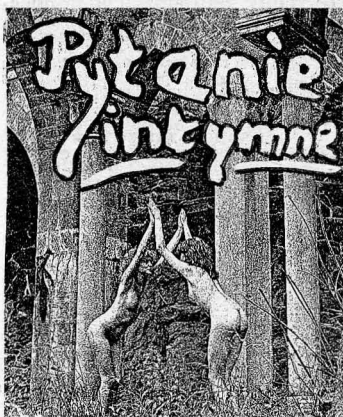
— Gdyby nie „konkurencja” poczty, która też rozprowadza „Kontakty”, u mnie sprzedawałyby się jeszcze lepiej! — mówi.

Mieszkańcy Czaplic i pobliskich miejscowości, jak wszędzie, zainteresowani są tym, co dotyczy ich środowiska.

— Kiedy „Kontakty” pisały o pewnym małżeństwie z okolicy, o zabójstwie dziewczyny w Szczepankowie, o chorobie 9-letniego Grzesia, którego mama pochodzi z tych stron, sprzedaliśmy dwukrotnie więcej egzemplarzy niż zwykle — mówi ekspedientka Krystyna Wierzbowska.

Najważniejsze jest jedno: ludzie nas czytają. I o to chodzi!

Na zdjęciu: ekspedientka Krystyna Wierzbowska i właściciel sklepu w Czaplicach Bogdan Zaremba.



Od października mieszkam w akademiku ze starszymi dziewczynami. Tak dużo wiedzą na temat chłopaków, że ja czuję się zupełnie jak w przedszkolu. Oceniają moich kolegów, podpowiadają, który by do mnie pasował. Jestem raczej mała, nieśmiała i skromna. Ostatnio poznałam Andrzeja, który bardzo mi się podoba. Jest wysoki, dobrze zbudowany, bardzo pewny siebie, błyskotliwy, szybki we wszystkich sprawach, aż czasami się go boję. Koleżanki przestrzegają mnie przed nim, abym się nie zakochała, bo to wielki macho. Dokładnie nie wiem, co powinienam rozumieć pod tym hasłem. One podpowiadają, abym poczytała sobie na temat supermęskości. Czy to coś groźnego dla takich nieśmiałych jak ja?

Inka

W seksuologii supermęskość ma kilka znaczeń. Otóż mężczyzna z wysokim poziomem libido jest przeważnie wyższy, nadpobudliwy seksualnie oraz skłonniejszy do większej agresywności. Od wczesnej młodości charakteryzuje się dużym popędem płciowym. Taki popęd utrzymuje się do późnej starości.

Taki seksowny mężczyzna, przed którym przestrzegają koleżanki, odczuwa potrzebę codziennych kontaktów seksualnych. Seks w jego życiu zajmuje bardzo ważne miejsce. Niektórzy nawet krzywdząco takich mężczyzn nazywają erotomanami. Krzywdząco, bo jest jednak subtelna różnica: różnią się od erotomanów zdolnością panowania nad swoim popędem i potrafią żyć w trwałych związkach. Ale tylko pod warunkiem, że trafią na partnerkę, która będzie posiadała podobnie dużą aktywność seksualną i będzie tak samo lubiła seks.

Określenie „macho” odnosi się do innych mężczyzn. Supermęskość tego typu wiąże się przede wszystkim z czynnikami społecznymi. Mężczyźni ci postrzegają wyższość swojej płci nad kobietami. Są trudnymi partnerami w życiu, bo zawsze dążą do zdominowania kobiet. Są też trudnymi partnerami w łóżku, bo seks traktują ilościowo, potrafią zachowywać się agresywnie w stosunku do kobiet oczekujących partnerskich postaw i szanowania ich oczekiwań. Ten typ mężczyzn lubi chwalić się licznymi podbojami erotycznymi, co z pewnością nie podoba się skromnym dziewczynom.



LEKARZ DOMOWY

Moja siostra od dłuższego czasu ma na ustach albo tuż obok opryszczkę. Dokuczliwe i brzydkie krostki, które wyskoczyły chyba jesienią, ciągle powracają. Siostra wojuje z nimi zaciekle, ale mało skutecznie. Ostatnio, gdy zmieniła się sytuacja w naszym mieszkaniu, dziele z siostrą pokój i śpimy na jednej wersalce. Wprawdzie każda z nas ma swoją koldrę, ale przecież jesteśmy tak blisko siebie. A ja mam chłopca i wcale nie chciałabym zarazić się tymi brzydkimi krostkami. Czy mogę się jakoś ustrzec przed opryszczką siostry?

Daniela

Opryszczka jest bardzo trud-

na do wyleczenia. Dlatego siostra tak długo z nią wojuje. Wirus pozostaje w jej organizmie, a gdy organizm przeżywa jakiś kryzys, jest osłabiony, przemęczony, znów się uaktywnia i krostki wychodzą na wierzch.

Opryszczka jest zaraźliwa. Jednak wirus nie u każdego ujawnia się od razu chorobliwymi wypryskami. Jeśli zarażony ma silny układ odpornościowy, wirus pozostaje utajniony w organizmie i nie wywołuje objawów chorobowych. Ale nawet po latach, gdy organizm przeżywa wielki stres, jest osłabiony poważną chorobą, intensywną infekcją, nawet opalaniem, może wystąpić opryszczka.

Wirus opryszczki przenoszony jest przez bezpośredni kontakt z zarażonym. Najłatwiej zarazić się przez ślinę. A więc trzeba unikać siostrzanych pocałunków. A także unikać wspólnego ręcznika, tej samej poduszki, przyborów toaletowych i kosmetyków. Trzeba także wystrzegać się używania tych samych naczyń, a po posiłkach myć je dokładnie gorącą wodą ze środkami do mycia naczyń.

Opryszczka jest dokuczliwa, ale zazwyczaj dolegliwości mijają po kilku dniach. Niestety, potem są nawroty. Jeśli zakażeniu towarzyszy wysoka temperatura, choroby nie trzeba bagatelizować, tylko koniecznie skontaktować się z lekarzem, aby uniknąć poważnych powikłań.



POD PARAGRAFEM

Miesiąc temu kupiłem samochód osobowy. Tak ułożyła się moja sytuacja rodzinna i domowa, że jestem zmuszony go sprzedać. Znajomi odradzają, podpowiadają różne inne rozwiązania. Przede wszystkim straszą, że jeśli teraz sprzedam samochód, to będę musiał zapłacić podatek dochodowy. Przyznaję, że nie znam przepisów prawnych. Ale nie mogę uwierzyć, by istniało takie prawo. Przecież sprzedaż mojego własnego samochodu to żaden nowy

dochód. Sam go sobie kupiłem i to dobro już posiadam. Sprzedaż jest tylko zwrotem moich wcześniejszych oszczędności i pobranego kredytu, którego nikt mi nie podaruje ani nikt za mnie nie spłaci. A przy sprzedaży jeszcze stracę. Co na ten temat mówią paragrafy?

Feliks

Niestety, znajomi znają lepiej prawo i podpowiadają rozwiązania, aby uniknąć dodatkowych kosztów. Jeśli nabywca nowego samochodu sprzedaje go przed

upływem sześciu miesięcy, zmuszony jest zapłacić podatek od uzyskanego dochodu, pochodzącego ze sprzedaży.

Okres pół roku należy liczyć od końca miesiąca, w którym dokonany został zakup. Wówczas sprzedający nie będzie płacił podatku dochodowego od osób fizycznych.

Sprawy podatkowe reguluje ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych z 26 lipca 1991 roku (Dziennik Ustaw nr 14 z 2000 roku publikuje ustawę z późniejszymi zmianami).



OFERTY

Sympatyczny (23 lata, 173/80), przystojny, elegancki, kulturalny, miły, czuły, opiekuńczy, wrażliwy, tolerancyjny, odpowiedzialny kawaler z poczuciem humoru i bez nałogów. Poznam miłą Panią o dobrym sercu, poważnie myślącą o życiu. Foto mile widziane.

Ariel

Samotny rencista (lat 57), od 10 lat w stałej separacji, pozna sympatyczną Panią, której nieobce są realia życia codziennego. Więcej o sobie opowiem przy najbliższym spotkaniu. Pa-

nie z tzw. „rynku matrymonialnego” wykluczone.

Samotnik

Kawaler (28/175cm), ciemny blondyn, bez nałogów, ze średnim wykształceniem. Mam wszechstronne zainteresowania, jestem szczerzy i bezkonfliktowy. Katolik z okolic Białegostoku. Poznam szczerą, sympatyczną dziewczynę do 30 lat. Proszę o foto, gwarantuję zwrot.

Mariusz

Milion gwiazd na niebie
A ja wciąż szukam Ciebie.
Gdzie jesteś moja Kochana
Gdzie jesteś moja Jedyna
Czas upływa
Mijają dni samotne
Kochać mogę tylko Ciebie
Czy gwiazda miłości
Wезде na naszym niebie?
Gdzie jesteś?

Jeżeli spodobał Ci się mój wiersz, to napisz do mnie. Mam 21 lat i w sercu dużo prawdzi-

wego uczucia, którym mógłbym Cię obdarzyć. Jestem uczciwym, tolerancyjnym, inteligentnym chłopakiem. Szukam dziewczyny w wieku 18-26 lat, najchętniej z byłego województwa łomżyńskiego (ale to nie jest warunek). Marzę o trwałym i szczęśliwym związku.

Księżyc

...

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale wówczas również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

Uwaga, oszuści!

W Łomży niespodziewana wizyta 90-letniej mieszkanki domu przy ul. Polowej złożyła nieznaną, która przedstawiła się jako pracownica ośrodka pomocy społecznej. Przystąpiła do przeprowadzenia wywiadu o sytuacji bytowej gospodyni, zamykając za sobą drzwi kuchni. Jak się okazało po to, by swej współpracownicy lub współpracownikowi umożliwić spenetrowanie pokoju. Po wyjściu nieznaną staruszka stwierdziła brak 1200 złotych.

To nie pierwszy i nie ostatni złodziejski skok na samotnych, starych, niepełnosprawnych, mieszkających zarówno na odludziu, jak i w bloku, metodą „na pracownika pomocy społecznej”, „przedstawiciela fundacji rozdającej pieniądze”, „akwizytora” itp. Policja po raz kolejny apeluje o ostrożność i radzi:

- nie otwieraj drzwi nieznanym;
- jeżeli towarzyszy ci w mieszkaniu ktoś zaufany, oboje żądajcie od nieznaną osobę okazania dokumentu tożsamości, a w przypadku odmowy, rezygnujcie z transakcji;
- natychmiast powiadom policję o podejrzanym wizycie;
- dobrze zabezpieczaj mieszkanie.

RATOWNICY PIERWSI W KRAJU

W zestawie sprzętu ratownictwa medycznego zostały wyposażone wszystkie jednostki Państwowej Straży Pożarnej Podlaskiego. Pieniądze na zakup specjalistycznego sprzętu (150 tysięcy złotych) przekazała Polsko-Szwajcarska Komisja Środków Złotowych w ramach programu „Ochrona województwa podlaskiego w aspekcie ratownictwa medycznego”, który został zrealizowany jako pierwszy w kraju.

Uroczystość przekazania sprzętu, połączona z podsumowaniem roku, odbyła się w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 w Białymstoku, z udziałem zastępcy komendanta głównego PSP generała Zbigniewa Poltowskiego i wojewody podlaskiego Marka Strzalińskiego.

Do końca 2004 roku każdy strażak w Podlaskiem ma być przeszkolony z ratownictwa przedmedycznego. Przedsięwzięcie może wesprzeć finansowo Biuro Stowarzyszenia Pomocy Poszkodowanym w Wypadkach i Kolizjach Drogowych. Wstępne ustalenia podjęto podczas otwarcia w styczniu 2002 roku, trzeciego w kraju, Biura Stowarzyszenia w Białymstoku.



KRONIKA POLICYJNA

• W Przytułach (pow. łomżyński) kierujący volkswagenem passatem stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z fiatem 126 p. Volkswagen wpadł na pobocze i przewrócił się na dach. Sprawcą wypadku okazał się 14-latek, któremu nic się nie stało, natomiast podróżujący „maluchem” doznali obrażeń ciała.

• W Kozikach (gm. Śniadowo, pow. łomżyński) kierujący fiatem 126 p zjechał na lewy pas ruchu i zderzył się z ciężarowym renault, który następnie wpadł na Citroëna i opla. Sprawca wypadku doznał ciężkich obrażeń ciała, zaś kierowca opla poniósł śmierć na miejscu.

• W Łomży do zaparkowanego przy ul. Sybiraków fiata 126 p włamało się trzech młodzieńców po radioodtwarzacz i 2 głośniki. Na widok policyjnych patroli rzucili się do ucieczki. Wszyscy zostali zatrzymani.

• Policja w Hajnówce została powiadomiona o znalezieniu dokumentów na wysypisku śmieci

w pobliskiej wsi Dubiny. Jak się okazało, znalezisko tworzyły dokumenty z lat 1986–1989 z byłej ekspozytury biura podróży Orbis w Hajnówce: teczki imprez turystycznych z danymi osobowymi uczestników, rachunki, raporty kasowe, rejestry sprzedaży walut obcych.

• W Białymstoku oczekujący na przystanku komunikacji miejskiej przy ul. Gen. Andersa został zaatakowany przez pięciu mężczyzn. Bandyci przewrócili go, a następnie zażądali pieniędzy i papierosów. Mieli pecha, bo właśnie nadjechał policyjny radiowóz. Wszyscy rozbójnicy w wieku 18 i 19 lat zostali zatrzymani.

• W Czarnej Białostockiej (pow. białostocki) na cmentarzu rzymskokatolickim ktoś zdewastował kilkanaście nagrobków. Policja prosi mieszkańców miasta i okolic, by sprawdzili stan grobów swoich bliskich i w przypadku zniszczenia skontaktowali się z Komisariatem Policji w Wa-



Młodszy aspirant Adam Kibiłko, dzielnicowy rejonu 2 w rewirze I w Łomży: — Dzielnicowym jestem od pięciu lat, a w policji pracuję rok dłużej. Moja dzielnica to część osiedla, obejmująca ulice: Księżnej Anny, Sikorskiego i Szosę Zambrowską. Każdego dnia pieszo przemierzam osiedlowe chodniki. Teren Szkoły Podstawowej nr 9, hali sportowej oraz sąsiadującego z nim obiektu rekreacyjno-sportowego znam jak własną kieszeń. W dzielnicy mieszka około 3,5 tysiąca ludzi, przede wszystkim są to młode rodziny. Na ulicach i skwerach zawsze spotykam dużo młodzieży, a dzieci kłaniają mi się kilka razy w ciągu dnia.

Od momentu uruchomienia monitoringu dzielnica jest najbezpieczniejszą w mieście. Myślę, że to efekt nie tylko kamer, ale też dobrej współpracy ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Perspektywa”, nauczycielami z „dziewiątki” i strażą miejską. Jednak nie znaczy to, że tu nic się nie dzieje. Dzielnicowy to prawie „lekarz pierwszego kontaktu”. Jakies problemy rodzinne, konflikty sąsiedzkie, kolizje, potrzebna jakaś porada prawna i wtedy szuka się pomocy u dzielnicowego. Czasami jestem prawie spowiednikiem, kiedy indziej prawie mecenasem, a często mediatorem. Słowem, czuję się potrzebny. I wiem, że także inni doceniają rolę dzielnicowego. Władze Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa” w swoim biurówcu udostępniły nam lokal, w którym spokojnie możemy pracować nad dokumentacją.

Kontakt z dzielnicowym: Komenda Miejska Policji w Łomży, ul. Kazańska 1, tel. 216-34-71 i 216-12-80.

silkowie (pow. białostocki): tel. 718-52-77 lub 997.

• W gminie Wyszki (pow. bielski) od ciosów nożem zmarł w swoim domu 46-letni mężczyzna. Policjanci zatrzymali syna ofiary i drugiego młodzieńca, podejrzanych o tę zbrodnię.

• W Gródku (pow. białostocki) policjanci zatrzymali Piotra i Pawła F., którzy niesli pocięte kawałki aluminiowej linki energetycznej. Okazało się, że dzień wcześniej obcięli około 120 metrów linii napowietrznej w pobliżu Kolonii Gródek.

WIEJSKIE NAPADY

W środę przed godziną czternastą siedemnastoletni Marcin wracał ze szkoły. Jak zwykle wysiadł z autobusu przy moście w Morgownikach. Od domu dzieliło go piętnaście minut drogi. Nie zwracał na nikogo uwagi, nie rozglądał się specjalnie. Nagle poczuł, że ktoś gwałtownie i mocno złapał go z tyłu za ramiona. Jakiś męski głos zabronił mu się odwrócić. Nie odwrócił się, bo się bał. Dwóch silnych, młodych mężczyzn sprowadziło go pod most na Narwi. Napastnicy odwrócili Marcina twarzą do mostowego filaru i zażądali pieniędzy. Nie miał żadnych pieniędzy. Przeszukali mu kieszenie. Miał telefon komórkowy. Zabrali telefon. Zagrozili, aby nikomu nic nie mówił, bo go odszukają.

— Wrócił do domu bardzo roztrzęsiony. Nie chciał nic mówić, bał się. Musiał zostać uderzony, bo ma siną twarz. To spokojny chłopiec, nigdy nie było z nim żadnych problemów, nie miał żadnych zatargów — mówi mama.

Teraz Marcin dojeżdża ze starszym bratem.

Jest coraz bardziej niebezpiecznie. W ostatnim czasie w Morgownikach doszło do trzech napadów. Ofiarą pierwszego był także młody mężczyzna, został potraktowany nożem. Nikt niczego nie widział, nikt nie słyszał. Z poważnymi obrażeniami przez dłuższy czas przebywał w szpitalu.

Niedawno w nocy trzech młodych mężczyzn napadło na gospodarza, budującego dom. Bandyci nie wiedzieli, że tego dnia właściciel nocował w piwnicy. Gdy posłyszał obce głosy, zaczął się z metalową rurą. Poturbował bandytów i przestraszył. Uciekli. Napad zgłosił policji.

Kondycja finansowa policji jest bardzo kiepska. Nie ma pieniędzy na paliwo, po wsiach coraz rzadziej jeżdżą patrole. A ludzie boją się wieczorem wyjść na schody własnego domu, na własne podwórce.

(Imię chłopca zmieniono)



— Sprzedajemy przede wszystkim paczki — mówi Alina Wierzbicka, właścicielka cukierni „Oleńka” w Wysokiem Mazowieckiem. — Niezmienne powodzenie mają także ekerki z bitą śmietaną, omleczki, bajaderki i sernik. A mój ulubiony przysmak? Napoleonka i pączek z lukrem. I koniecznie ciepły!



Paczki na pierwszym miejscu stawiają także klienci cukierni „Cymes” w Suwałkach.

— A tuż po nich znajdują się drożdżówki — mówi Małgorzata Atlaska, kierownik sprzedaży. — Oferujemy je z różnym nadzieniem (jabłko, marmolada, mak, ser), ale najbardziej popularne są

z jagodami. A moja słodka pokusa? Oczywiście pączek!

Krucze jabłkowe „słoneczniki” to przysmak Pawła Dreznera, cukiernika oraz właściciela cukierni „Dominika” i „Kasia” w Białymstoku.

— Wymyślne, pracochłonne ciastko ma swoją cenę i dlatego ludzie kupują przede wszystkim

Słodka pokusa

to, co jest duże i tańsze, czyli drożdżówki — mówi. — Pod tym względem mamy duży wybór: marmoladowe nadzienie nie tylko o tradycyjnym smaku, ale także truskawkowym, morelowym, brzoskwiniowym, kiwi. Z gustem się nie dyskutuje. Jeden lubi, żeby było dużo kremu, drugi cze-

lady, a trzeci wszystkiego naraz. Ale zawsze chodzi o to samo: słodką chwilę.

Klienci cukierni Barbary i Mieczysława Cendrowskich w Łomży lubią przede wszystkim paczki.

— Lecz odkąd Ojciec Święty powiedział w Wadowicach o swych ulubionych kremówkach, nasi klienci także zaczęli natychmiast o nie pytać — wspomina Barbara Cendrowska. — Co prawda, już od dawna je mieliśmy, ale dopiero wtedy zaczęły stawać się coraz bardziej popularne i tak jest do dzisiaj. Właściwie nie ma dnia, byśmy ich nie sprzedawali.

Swoich wielbicieli (łącznie z właścicielką firmy) ma także czekoladowo-wiśniowy tort węgierski, czyli tort „prawdziwy”, przygotowywany na podstawie dawnej, przedwojennej receptury.

Łabędź, kleszcze i coś jeszcze

Zimowa wiosna za progiem. W Biebrzańskim Parku Narodowym obudziły się kleszcze. Kto przedziera się przez turzycowiska, musi liczyć się z konsekwencjami takiego spotkania. A na niebie coraz częściej klucze dzikich gęsi, wracających z południa na północ. Rozlega się śpiew skowronków, którym natura i ludowe porzekadło wyznaczają porę przylotu na św. Kazimierza, czyli 4 III. Zrobiło się też bardzo „kaczo”: są już świstuny, rożeńce, gągoły. Kwitną wierzby i trawa welnianka, przekwitła leszczyna. Godowym głosem odzywiają się cietrzewie. A wszystko dzieje się w pięknej scenarii rozlewisk Biebrzy.

Między Niwkowem a Niewodowem, w Łomżyńskim Parku Krajobrazowym Doliny Narwi, są już żurawie. Tu i tam obudziły się żaby, tu i tam kwitną stokrotki. Dopelnieniem wspaniałego widoku rozlewisk rzeki są łabędzie.

A w ogródkach kwitną przebiśniegi, zielenią się tulipany i krokusy. Pierwsze zwiastuny wiosny z reguły się nie mylą.

Dzień Chorego

Obchody Światowego Dnia Chorego zorganizowała Podlaska Regionalna Kasa Chorych. W siedzibie Kasy w Białymstoku ubezpieczeni mogli skorzystać z bezpłatnej diagnostyki (oznaczanie poziomu cukru we krwi i mierzenie ciśnienia), degustować preparaty multiwitaminowe oraz spot-

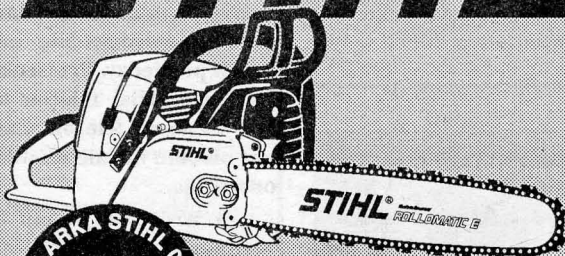
kać się z pracownikiem Działu Skarg i Wniosków; w Oddziale Kasy w Łomży, oprócz diagnostyki, zainteresowani mogli skorzystać z porady prawnika; w Oddziale w Suwałkach, gdzie także wykonywano badania, dyżurował rzecznik praw pacjenta.

Obchody Dnia Chorego sięgają XIX wieku, kiedy wyznaczono

daty uroczystości w intencji cierpiących w kościołach od francuskiego Lourdes. Idea troski o chorych, w opiece i modlitwie, szybko przyjęła się w wielu krajach. Do polskiej tradycji ta dotarła w latach dwudziestych XX w. W 1992 roku Papież Jan Paweł II ustanowił 11 lutego Światowym Dniem Chorego.

PROMOCJA PILAREK STIHL 023 i STIHL 025

STIHL®



PILARKA STIHL 017
799,-

GRATIS*:

- ✓ 1 LITR OLEJU STIHL 1:50 DO MIESZANKI
- ✓ DODATKOWY ŁAŃCUCH TNĄCY
- ✓ PROWADNIK Z PILNIKIEM

STIHL®
Nr 1 na świecie!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02, Kawalerska (Targowica paw. 1), tel. 090 265 126; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 74 525 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 0 608 402 695; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

* do każdej zakupionej pilarki STIHL 023 i STIHL 025 w okresie od 01.02 do 29.03.2002

40 groszy

za minutę o każdej porze
w Taryfie 2002
abonament 29,90 zł



Motorola
V3670
49 zł



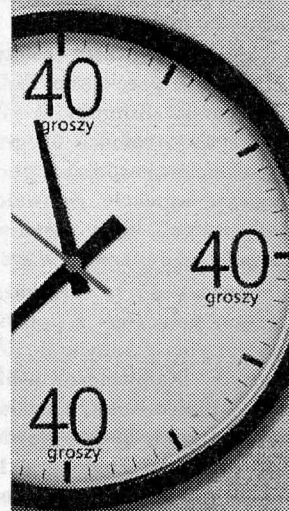
Nokia
3330
49 zł

VISA-TEL

Autoryzowany przedstawiciel

18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel./fax: (086) 27 83 377
E-mail: visa-telkolno@hotmail.pl

Ceny netto. Szczegółowy cennik i regulamin promocji dostępne w punktach sprzedaży sieci Era.



KONTAKTY

Jak wyrwać się z objęć Temidy

Po rozporządzeniu, zakazującym lekarzom wykonywania aborcji, przyszedł z Watykanu dyktando dla kolejnej grupy zawodowej, adwokatów i sędziów. Zabroniono im uczestniczenia w procesach rozwodowych. Mecenasowie są zadowoleni. Dotychczas uważali, że jest to ich, podyktowany prawem, psi obowiązek. Teraz odetchnęli z ulgą. Zostali wyznaczeni do stania na straży trwałości Rodziny i nie będą już musieli bronić, przed pijanymi tatusiami-sadykami, maltretowanych żon i dzieci.

Niestety, za wcześnie na radość. Z praktycznym wprowadzeniem dyktand mogą być bowiem pewne trudności. Adwokaci mogą nie pójść w ślady ginekologów, którzy bezwzględnie podporządkowali się zaleceniom. I nie chodzi tu o to, iż przedstawiciele naszej palestry są sektą bardziej zdemoralizowaną od, słynących z popełniania masowych zbrodni, medyków.

Jak zwykle, rzecz dotyczy pieniędzy. Lekarzom łatwo było zrezygnować z obowiązków przerywania ciąży, wykonywanych w ramach nisko płatnych etatów, i pracę tę przenieść w zacisze dobre płatnych gabinetów prywatnych. Adwokaci takich możliwości nie mają. Muszą bronić klientów na salach sądowych i za to otrzymują zmał. Nie mogą tego robić w zakonspirowanych kancelariach. O ile podziemie aborcyjne znane jest od dziesiątków lat,

to nikomu nie udało się jeszcze wymyślić podziemia rozwodowego.

Jednak najbardziej skutecznym i powszechnie oczekiwanym rozwiązaniem będzie, przy okazji kolejnej pielgrzymki naszych parlamentarzystów do Rzymu, zobowiązanie ich do uchwalenia ustawy precyzującej jednoznacznie, iż o uzyskaniu rozwodu nie decyduje jakiś tam niezawisły sąd, lecz powszechnie szanowany ksiądz proboszcz. Idąc konsekwentnie tym śladem, należy stop-

niowo wyjmować i inne sprawy z gestii wymiaru sprawiedliwości i przenosić je do zakresu obowiązków urzędników Pana Boga. Wytrąci to z rąk zboczeńców i dewiantów argument, że księża to darmozjady i pasożyty. Zamiast pakować pieniądze w wieczne niewygodne i narzekające na nadmiar pracy sądownictwo, będzie można strumień gotówki skierować we właściwym kierunku, a przybytki Temidy zamknąć.

WIESŁAW WENDERLICH



Stary Kurp ożenił się z młodą dziewczyną. Po tygodniu robi jej awanturę:

— W poniedziałek chciałaś mieć dziecko? Zgodziłem się.

We wtorek i środę chciałaś mieć dziecko? Chciałaś! Też się zgodziłem. We czwartek i piątek także mnie namówiłaś! W sobotę i niedzielę znów chciałaś mieć dziecko. Nie odmówiłem. Dziś jest poniedziałek, a ty znów od nowa! Więc oświadczam ci: na więcej dzieci nas nie stać!

Przed drzwiami agencji towarzyskiej stoją dwaj emeryci:

— Co będziemy robić, jak nas nie wpuszczą?

— A co zrobimy, jak nas wpuszczą?

— Kochanie, marzyłaś, by dostać na urodziny norki.

Postanowiłem, że ci je kupię. Ale przysięgnij, że sama je będziesz karmić!



21

Na policję zgłosił się zmierzwiły mieszkaniec gminy Goniądz (pow. moniecki): właśnie na ul. Zwycięstwa w Białymstoku ktoś ukradł jego seata ibize. Szybko okazało się, że kłamie. Rzekomo skradziony samochód... zakopał w swoim garażu i zalał betonową posadzką. Powód: brakowało mu 5 tysięcy złotych na spłatę rat. Gdyby włożył tyle wysiłku w wymyślenie sposobu zarobienia, co wyludzenie, mógłby być polskim Rothschildem.

„Największe kurwy w Białym”, czyli spis rzekomych nierządnic z Białegostoku, ogłosił w internecie siedemnastolatek. Podał imiona, nazwiska, wzrost, wagę, a nawet kolor oczu. Zrobił to dlatego, że „nie toleruje kurstwa”, ponieważ, jak się określił, jest „dobrym Polakiem i katolikiem”. Na pytanie, co zrobiłby, gdyby ktoś opublikował jego dane z podobną sugestią, odpowiedział, że „obłby komuś takiemu mordę”. Miłość chrześcijańska „dobrych Polaków i katolików” objawia się w przykazaniu: „Kochaj bliźniego swego, bo jak ci przyp... to się nie pobierasz!”?

Łomża Al. Piłsudskiego 70
tel. 218 43 22 fax. 219 84 84

DOMEL

PRODUCENT OKIEN I DRZWI PVC-ALU

- NIEMIECKI BEZOŁOWIOWY PROFIL PLUSTEC
- NIEMIECKIE OKUCIA WINKHAUS-AUTOPILOT

NOWOŚĆ NEUTRALNE SZYBY NISKOEMISYJNE
k=1,1 z argonem

CERTYFIKAT ZGODNOŚCI COBR METALPLAST NR 0004/02

GRATIS

- Mikrowentylacja
- Zaczep antywyważeniowy
- Zatrask przeciwwietrzny
- Komplet kotew montażowych
- Pomiary i transport



VINDOV Łomża	ul. Al. Legionów 42	tel. 086/ 218 93 63
VINDOV Zambrów	ul. Mazowiecka 2	tel. 086/ 271 34 51
VINDOV Wysokie Maz.	ul. Mystkowska 1	tel. 086/ 275 00 89
Białystok	ul. Legionowa 30 lok. 8 (Rynek Sieny)	tel. 085/ 742 27 59
Białystok	ul. Wyszyńskiego 2/1 lok. 15	tel. 085/ 745 15 30
Białystok	ul. Sienkiewicza 81/3 lok. 9	tel. 085/ 676 11 12



Oszczędzasz...
...nie tylko zdrowie...

KONTAKTY



DZIEWCZĘTA KL. IV I MŁODSZE

1. Joanna Szubzdą (SP Chodorówka); 2. Agnieszka Wysocka (SP Chodorówka); 3. Monika Narolewska (SP 1 Łomża); 4. Joanna Szewczul (SP Chodorówka); Karolina Starzyńska (SP Chodorówka); 6. Edyta Szablowska (SP 7 Łomża); 7. Anna Kaczuk (SP Czeremcha); 8. Urszula Kotowska (SP 2 Grajewo); 9-12. Małgorzata Śliwowska (SP Kalinowo Czosnowo); Paulina Opanowska (SP Stary Folwark); Edyta Choińska (SP Kalinowo Czosnowo); 13-16. Sylwia Liżewska (SP Jarnuty); Aneta Maksymowicz (SP Ogródniki).

CHŁOPCY KL. IV

1. Daniel Puchalski (SP Knyszyn); 2. Bogdan Gwiazdowski (SP Mścichy); 3. Rafał Piwoński (SP Osowiec); 4. Radosław Kolenda (SP Klewianka); 5. Adrian Miśczuk (SP Czeremcha); 6. Piotr Gałążyn (SP Chodorówka); 7. Tomasz Kruszewski (SP Wyszki); 8. Michał Leszczyński (SP Dziadkowice); 9-12. Mateusz Gutowski (SP Ławsk); Tomasz Jankowski (SP 1 Łomża); Wojciech Kojzsa (SP Chodorówka); 13-16. Piotr Jarmoszko (SP Chodorówka); Mirosław Targoński (SP Kalinowo); Marek Kryński (SP Mścichy); Przemysław Jasiński (SP 2 Grajewo).

DZIEWCZĘTA KL. V-VI

1. Paulina Prytyło (SP Chodorówka); 2. Katarzyna Mazurek (SP Czeremcha); 3. Wioletta Mróz (SP Czerwonka); 4. Katarzyna Jarmoszko (SP Chodorówka); 5. Mariola Pietrzak (SP Dąbrówka Kościelna); 6. Izabela Lisiewicz (SP Stary Folwark); 7. Sylwia Trzonkowska (SP 1 Łomża); 8. Anna Pęska (SP Wiśniewo); 9-12. Iwona Kuczyńska (SP Dziadkowice); Karolina Sowa (SP Dobrzyjałowo); Karolina Gwiazdowska (SP Mścichy); Ewelina Danewicz (SP Chodorówka); 13-16. Kamila Wróblewska (SP Kalinowo Czosnowo); Elżbieta Arciuk (SP Tajno); Agnieszka Geniusz (SP Klewianka).

CHŁOPCY V-VI

1. Piotr Zdzienicki (SP 1 Łomża); 2. Igor Błyszczuk (SP Czeremcha); 3. Dariusz Klejno (SP Chodorówka); 4. Piotr Anchim (SP 19 Białystok); 5. Bogusław Cywik (SP 21 Białystok); 6. Andrzej Gąsiorowski (SP Czeremcha); 7. Emanuel Lech (SP Korycin); 8. Marcin Goss (SP 19 Białystok); 9-12. Marcin Bartczak (SP Dobrzyjałowo); Kamil Kasjanowicz (SP Netta); Dariusz Tarnacki (SP Rajgród); Artur Konwigo (SP Rajgród); 13-16. Adrian Dąbek; Rafał Kupidowski (SP Czaplice); Rafał Moczulski (SP śledzianów); Adam Krasnodębski (SP Drohiczyń).

DZIEWCZĘTA GIMNAZJA

1. Katarzyna Skibniewska (Gimn. 2 Grajewo); 2. Izabela Kardeł (Gimn. Czarna Białostocka); 3. Anna Pepowska (Gimn. Czarna Białostocka); 4. Monika Gryżewska (Gimn. nr 2 Grajewo); 5. Karolina Sadowska (Gimn. Szczuczyn); 6. Justyna Ciszzyńska (Gimn. Suchowola); 7. Monika Bujnowska (Gimn. Białobrzegi); 8. Agnieszka Antolak (Gimn. nr 1 Łomża); 9-12. Barbara Jekateryńczuk (Gimn. Augustowo); Beata Aliń-

W znakomicie przygotowanej przez gospodarzy sali Liceum Ogólnokształcącego im. Ks. Jerzego Popiełuszki w Suchowoli, geograficznym środku Europy, z udziałem 128 zawodniczek i zawodników, odbył się finał XIX Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Tygodnika „Kontakty”.

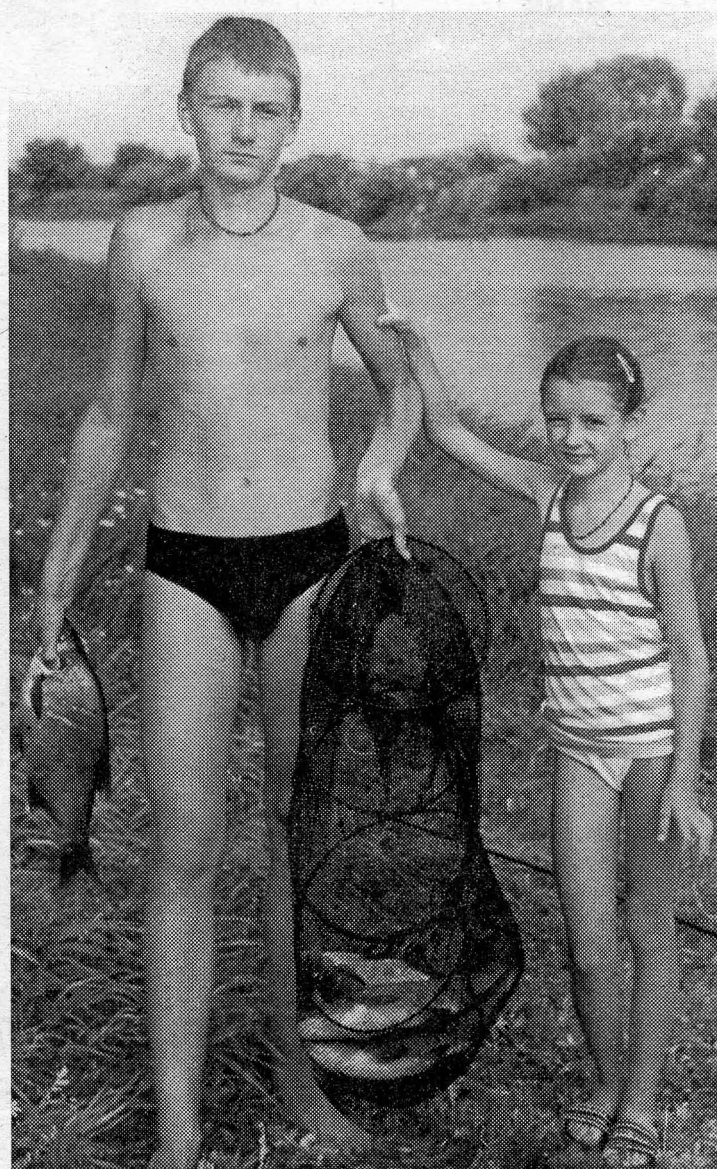
Na rozgrzewkę tenisistom i kibicom zagrała znana w kraju i za granicą młodzieżowa orkiestra dęta pod batutą Jerzego Zdanewicza, zaś układy taneczne (z akrobacjami!) zaprezentowały dziewczęta, trenujące pod kierunkiem Marii Gierasimiuk z Białegostoku.

A potem był pierwszy mecz, w którym w deblu zmierzyli się marszałek województwa podlaskiego Sławomir Zgrzywa (honorowy patron Turnieju) i redaktor naczelny „Kontaktów” Władysław Tocki oraz burmistrz Suchowoli Jerzy Omielan i przewodniczący Rady Miejskiej Jacek Kaczorowski. Zwyciężyli gospodarze.

Reszta potoczyła się gładko. Jak zawsze były wielkie emocje; wielkie ły porażki i wielka radość zwycięstwa. Kibice wiernie towarzyszyli zawodnikom do ostatnich fanfarów dla najlepszych, którzy stanęli na podium.

Nie byłoby tej największej w województwie imprezy (w poszczególnych etapach rywalizowało ponad 8 tysięcy dzieci i młodzieży!), gdyby nie życzliwość wielu ludzi, znakomita współpraca wszystkich struktur Szkolnego Związku Sportowego, Ludowych Zespołów Sportowych, Podlaskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego (szefowie ufundowali puchary) oraz życzliwość sponsorów: firmy Plams, państwa Micunów i Karwowskich z Suchowoli oraz firmy Unirol z Grajewa. Szczególne podziękowanie składamy Wacławowi Tarnackiemu, wiceprzewodniczącemu POZTS, nauczycielowi w II LO w Łomży oraz Janowi Marcińczykowi z SZS, prawdziwym „ojcom chrzestnym” Turnieju.

Wyniki Finału XIX Turnieju



Pierwsza duża ryba

Zgłaszam do konkursu pierwszą dużą rybę, którą udało mi się dotąd złowić. Jest to leszcz o wadze 2 kg i długości 50 cm. Łowiłem na Narwi w okolicach Bronowa.

Bartosz Szymański
Łomża

ska (Gimn. nr 9 Łomża); Magdalena Stocka (Gimn. Czarna Białostocka); Sylwia Starzyńska (Gimn. Suchowola); 13-16. Ewelina Ignaciuk (Gimn. Drohiczyń); Marta Warmańska (Gimn. Drohiczyń); Katarzyna Cwalińska (Gimn. Piątnica); Katarzyna Zalewska (Gimn. Augustowo); 17. Klaudia Pardo (Gimn. nr 5 Łomża).

CHŁOPCY GIMNAZJA

1. Kamil Zdzienicki (Gimn. nr 1 Łomża); 2. Przemysław Niewiarowski (Gimn. Dziadkowice); 3. Ernest Skowroński (Gimn. nr 19 Białystok); 4. Patryk Łuczyński (Gimn. nr 19 Białystok); 5. Paweł Frackiewicz (Gimn. Białobrzegi); 6. Radosław Poreda (Gimn. Zbójna); 7. Robert Klejno (Gimn. Suchowola); 8. Tomasz Niewiarowski (Gimn. Dziadkowice); 9-12. Daniel Truszkowski (Gimn. Piekuty); Przemysław Lech (Gimn. Korycin); Bartłomiej Tarnacki (Gimn. Piątnica); Rafał Kanadys (Gimn. Piątnica); 13-15. Łukasz Piotrowski (Gimn. Radziłów); Przemysław Hyla (Gimn. Białobrzegi); Michał Sowa (Gimn. nr 1 Łomża).

SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE

DZIEWCZĘTA: 1. Emilia Borawska; 2. Emilia Boguska; 3. Barbara Śmiarowska; 4. Katarzyna Szablowska (wszystkie II LO Łomża); 5. Aneta Maciorowska (LO Grajewo); 6. Magdalena Szewczul; 7. Ewelina Sienkiewicz (obie LO Suchowola); 8. Marta Zdunko (ZSZ nr 1 Białystok); 9 — 12. Izabela Kiersznowska; Barbara Naruk (obie LO Suchowola); Katarzyna Konopko (LO Grajewo); Marta Borowska (LO Bielsk Podlaski); 13 — 16. Bogumiła Chrostowska (LO Jedwabne); Wioletta Polkowska (ZSBE Augustów); Aneta Iwanicka (ZSZ nr 1 Białystok).

CHŁOPCY: 1. Daniel Koleśnik; 2. Sławomir Cywik; 3. Jakub Fiedorczuk (wszyscy ZSR Białystok); 4. Adrian Łabanowski (LO Sejny); 5. Mateusz Pardo (III LO Łomża); 6. Dariusz Świetlicki (LO Suchowola); 7. Karol Szymanowski (II LO Łomża); 8. Łukasz Niecikowski (ZSD Łomża); 9 — 12. Krzysztof Balcewicz (LO Sejny); Bartosz Mięsak (LO Drohiczyń); Radosław Skibniewski (LO Grajewo); Jarosław Wojtach (LO Mońki); 13-16. Rafał Wasilewski (LO Bielsk Podlaski); Tomasz Sobolewski (ZSBE Augustów); Adam Mięsak (LO Drohiczyń).

DRUŻYNOWO:

Szkoły podstawowe

1. SP w Chodorówce, 2. SP w Czeremsku, 3. SP nr 1 w Łomży, 4. SP nr 7 w Łomży, 5. SP w Knyszynie, 6. SP w Mścichach, 7. SP nr 19 w Białymstoku, 8. SP w Osowcu i Czerwoncu

Gimnazja

1. CZARNA BIAŁOSTOCKA, 2. GRAJEWÓ, 3. ŁOMŻA NR 1, 4. Białystok 19, 5. Dziadkowice, 6. Białobrzegi, 7. Suchowola, 8. Szczuczyn.

Szkoły ponadgimnazjalne

1. II LO Łomża, 2. ZSR Białystok, 3. LO Suchowola, 4. LO Grajewo, 5. LO Sejny, 6. III LO Łomża, 7. ZSR nr 1 Białystok, 8. LO Jedwabne.

MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.00-18.00. Specjaliści radiolodzy: lek. med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0-604-437-386; Dr n. med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-43-60-76

fak.736-o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i ZATOK, PANTOMOGRRAFIA, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00

fak.736-o

USG SPECJALISTA RADIOLOG Ryszard Wagner, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

f9334-o

DOKTOR BARBARA DOMYŚ-ŁAWSKA — zaburzenia lękowo-depresyjne, Łomża, Piłsudskiego 6 pok. I, piątki od 13.30, (085)6542-584

575-oo

ALKOHOL, NARKOTYKI, leki — odtruwanie, esperal. Prywatny Ośrodek Detoksykacyjno-Terapeutyczny 24h, tel. 0-502-54-54-52, www.detox.ostroleka.com.pl

1185-o

MOTORYZACJA

AUTO-SZYBY najtaniej, Łomża, Kraska 78, (086)2184-123, 0-604-491-522

221-o

AUTO-KOMIS „PLUS” Śniadowo zaprasza, (086)217-61-64

616-o

FORD SIERRA, gaz (1993), 2192-735

956-oo

GOLF II 91 1 6 gaz, 0600 037 364.

f881

FIAT 125p Pikap, silnik Poloneza (1990), tel. 0-608-655-249

1048

wersja
przyjazna
dla portfela

zapraszamy

TOP AUTO

www.topauto.com.pl

Krupniki 25, Białystok 13, tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrołęka, ul. Warszawska 36, tel./fax 029 760-41-18



agila
od 30 450 zł
+ komplet opon
zimowych

corsa
od 31 150 zł

astra classic
od 30 450 zł

astra
od 39 400 zł

OPEL 2001

W salonach Opla modele z 2001 roku objęte są wielkimi zniżkami. Przyjdź i wybierz swojego Opla.

Tylko raz w roku masz taką okazję!

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

F39-o

SPRZEDAM POLONEZ CARO 1.5 + gaz wł.(1992/93), tel. 215-76-10

1053

NISSAN SUNNY B12 (1990) biały, wspomaganie, alarm, 7 tys. zł, tel. (086)473-89-15

1056

SPRZEDAM STAR 200 pod plan-deką, tel. 219-21-46

1066

SPRZEDAM TICO (1999), tel. 0-606-955-154

1067

SPRZEDAM NISSAN PRIMERA SLX (1995), 0-602-577-847

1070

SPRZEDAM RENAULT 19 (1993) do małego remontu, tel. 0-609-164-974

1073

POLONEZ CARO (1990), 472-15-19. Tanio!

1076

AUDI 80 (1993) sprzedam lub zamienię, tel. 0-604-470-674

1079

ŁADA 2107 (1989), tel. 0-604-526-730 (bordowy)

1092

SPRZEDAM FIAT 126p (1993) stan bdb, taniol; 2187-055

1098

AUDI 80 B4, poj. 2.0i 16,8 tys.zł (1992) srebrny metalik, alumfel-gi, tel. 2160-476

1101

SPRZEDAM OPEL ASTRA 1.6 + gaz (1995), 5-drzwi, wspomaga-nie, hak, tel. (086)2188-495 lub 0-503-080-187

1102

TRACK 19D (1995), 219-11-58

1103

SPRZEDAM PRZYCZEPE 1750kg, dłużycę i lawetę, tel. (086)2160-786, 0-604-964-056

1104

POLO (1996), tel. 218-67-57

1121

SEICENTO SX (1998), 0-604-359-291

1122

CINQUECENTO 704 (1994) zie-lony metalik, 0-606-394-521. PIL-NIE!

1130

POLONEZ TRUCK (1993), TEL. 0-502-58-90-18, wieczorem 2190-409

1109

KOMIS SAMOCHODOWY

Łomża, ul. Sikorskiego 166 (przy Tartaku)

tel./fax (0-86) 216-52-99,
tel. kom. 0-504 607-823

CHEVROLET Lumina 3.0	(1993)	21900,-
FIAT UNO 14i e.s	(1995)	12500,-
Łada 2107 1.5 + gaz	(1991)	4900,-
HONDA Civic 1.5i	(1990)	9800,-
MERCEDES 124 250D	(1993)	36400,-
FORD Mondeo 2.0 + gaz	(1995)	19800,-
OPEL Astra 1.4i	(1993)	14400,-
OPEL Tigra 1.4 eco	(1995)	20900,-
POLONEZ CARO 1.6 + gaz	(1995)	6900,-
POLONEZ CARO 1.6 + gaz	(2000)	14700,-
RENAULT 19 1.7i	(1992)	10800,-
SEAT Cordoba 1.6i	(1996)	19800,-
VW GARBUS 1.3	(1969)	5900,-
VW Golf 1.8	(1988)	6900,-
VW Jetta 1.8i	(1987)	6600,-
OPEL Vectra 2.0i	(1990)	9300,-

SKUP ZA GOTÓWKĘ, ZAMIANA E743

OPEL VECTRA 1.7 diesel (1991), tydzień w kraju, przygotowany do rejestracji, 0-600-731-103

1217

SPROWADZAM SAMOCHODY z Niemiec, wyjazd z klientem, 0-604-41-22-07

1135-o

126p (1991), 0-501-417-607

1141

SEAT TOLEDO 1.9TD, 218-61-16

1155

SKODA FELICIA „Magic”, bogate wyposażenie (1999r), tel. 0-605-072-478

1159

Wyrazy szczerego współczucia
z powodu zgonu

MATKI

**Panu RYSZARDOWI
WIERCISZEWSKIEMU**

składają

Wanda i Tadeusz Wałkusey
wraz z załogą

PHU „IMPERIAL” w Łomży

Wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze
ŚP. MARII DZIEKOŃSKIEJ
oraz za życzliwość, serdeczność
i wyrazy współczucia

dziękuje

Rodzina

fak.1144

Dyrektorowi
**Mieczysławowi
Najdyhorowi**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci matki

ŚP. Bronisławy Najdyhor

Składają

Zarząd, Dyrekcja i pracownicy firmy „TERRAZYT” w Łomży

OPEL REKORD (D), 2 tys., zamiana, (085)2188-723

1161
POLONEZ (1995/96) atrakcyjny kolor, (086)218-33-17

1162
OPEL KADET GSI 2.0 (1990), 2180-644

1164
126p (1990r), 0-501-397-529

1167
SPRZEDAM AUDI 100CS (1982), tel. 4738-768

1169
SPRZEDAM VW JETTA 1.8 (1989/97), tel. 0-501-633-247

1175
WYJAZDY PO AUTA osobowe, ciężarowe, inne do Niemiec, 0-604-574-745

1176-o
HONDA CIVIC 1.4 (1997), kupiony w salonie, 216-77-22, 0-602-127-071

1178
SPRZEDAM DAEWOO Tico (1997), tel. 2187-380

1180
OPEL VECTRA (1992), 11 tys., tel. 2150-302

1208
VW PASSAT kombi 1.6TD (1991), tel. 218-00-62

1210
BMW 320i (1994), 0-600-731-103

1217
SPRZEDAM ASTRAL, (086)216-53-92

1218
OPEL OMEGA 2.0 benz. (1994) 2.5TDS (1995), tel. 218-33-09

1219
CINQUECENTO 900 (1993), tel. 0-606-460-139

1221
RENAULT 19 z Niemiec, 0-501-652-361

1222

SPRZEDAM

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓLEWSKA” — fachowe doradztwo, dowóz gratis! Sprzedaż ratalna: bez prowizji, bez odsetek, bez pierwszej wpłaty Łomża, Al. Legionów 52 (dworzec PKS), 218-05-86. U nas można się targować!

167-o
PROMOCJA!!! Bramy segmentowe + automat za 1 zł, tel. (086)271-37-55, 0-602-15-40-56

721-o
DZIAŁKI BUDOWLANE nad Biebrzą, 0-605-664-000

778-o
NAJPIĘKNIEJSZE DZIAŁKI budowlane pod Łomżą — w Gielczyńcu — na posiadłość (las, stawy) 0,5ha — 1,7ha, 0-605-664-000

KURNIKI na 40 000 szt., (086)216-97-92, (086)473-13-99, 0-608-65-11-49

883-oo

SUKNIĘ ŚLUBNĄ, rozmiar 38, tel. 2188-364

916-o
JAŁÓWKI cielne, 0-692-49-79-61

917-oo
KOMPUTER i NOTEBOOK, 0-602-759-291, (086)218-16-94

942-o
DOM, 0-608-309-625

1005-oo
CIĄGNIK C-330M (1990) sprzedam, Cydzyn St. 7, tel. 219-28-39

1050

PROMOCJA! KOTŁY olejowe, ekologiczne, opalane drewnem, kompleksowe wykonawstwo — szybko, tanio, (086)216-61-62, 0-605-621-551

1052-o

DOJARKA BANKOWA, tel. 0-604-27-29-25

1059-o

WYPRZEDAŻ: — panele boazerijne, — panele podłogowe. Bardzo niskie ceny. Rudka Skroda k/Nowogrodu, tel. (086)47-40-612

1062-o

LAS SPRZEDAM, (086)218-35-37

1063-o
CIĄGNIK U-902 (1984r), I właściciel, cyklop, 0-606-331-917

1064
BALE BRZOZOWE 8 i 5 sezonowane, tel. 219-47-72

1072
TANIO SPRZEDAM meble i sprzęt fryzjerski, tel. 0-602-27-26-20

1074
CZYNNY SKLEP obuwniczy w centrum, (086)216-110 po 19.00

1077
TANIO 91mkw mozaiki dębowej, (086)216-110

1077
PIEC PIEKARNICZY obrotowy — 3000zł, wyciągarka — 300zł, opony „KRAZA”i 1200 x 20; 1200x18, (086)219-95-11

1080
LTZ-55A z przednim napędem, stan b. dobry (1997), 219-26-55

1084
SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną w Jednacie o powierzchni 3135mkw, cena około 34,5 tys., tel. 0-602-657-228

1091
LAS SOSNOWY budowlany, tel. (086)273-69-23

1094
SPRZEDAM SŁOMĘ (tanio), 279-06-73

1095

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnictwa — brzoza, — dąb. Dostawa do klienta, 216-00-10, 0-608-412-919

1096-o

KOMPLET MASZYN do produkcji opakowań z folii, 216-37-41

1097

BRAMY GARAŻOWE 10 lat gwarancji, tel. 271-37-55, 271-63-33

1099-o

CEGLA KLINKIEROWA od 60 gr/1szt., tel. 271-37-55, 271-63-33

1099-o

AUTOMATY DO BRAM wjazdowych i garażowych, tel. 271-37-55, 271-63-33

1099-o

TANIO SPRZEDAM sklep tekstylnopasmanteryjny w Łomży do dalszego prowadzenia, tel. 2166-224

1106

ODSPRZEDAM URZĄDZENIA do sklepu mięsnego, 0-502-589-018, 0-504-397-984

1109

DVD, 216-01-52

1116
SPRZEDAM ZAMRAŻARKĘ, 2198-455

1117
2,64 HA W TYM działka budowlana, tel. 217-90-98

1119
BIZON, 217-57-82

1124
SPRZEDAM KOZY, tel. (086)472-12-24

1125
GRZEJNIKI, PANELE + piec c.o. — tanio, (086)216-64-22

1129
C-360 (1985) z kabiną, MTZ-82 (1985) drugi w częściach, słoma w belach, 2177-368

1152
DZIAŁKA BUDOWLANA w Łomży, 0-600-376-551 po 16.00

1152-o
SPRZEDAM KROWY i jałówki cielne, 2179-008

1163
WIEŻBA DACHOWA wraz z eternitem 65 szt., (086)219-33-35 po 20.00

1165
JAŁÓWKI WYSOKO CIELNE i wycielone, 0-504-274-380

1168
LADE CHŁODNICZĄ, tel. 0-607-579-409

1174
TELEWIZOR GRUNDIG 29', 2-letni — tanio!, tel. (086)2188-405

1181
SPRZEDAM CYFRA+, tel. Nokia, 0-501-417-921

1182
SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną, tel. 4730-715

1184
PRASĘ KOSTKUJĄCĄ, 219-25-44

1187
CIĄGNIK C-360 sprzedam, tel. (086)2192-333

1189
OGRÓD DZIAŁKOWY w Piątnicy, 218-98-41

1190-o
C-330, pług, 472-00-44

1193
SIANO W CIUKACH, (086)2172-508

1200
SPRZEDAM PLAC budowlany, 216-37-37

1212

SPRZEDAM 2 tunele ogrodnicze 30x6m, jeden wysoki stożkowy do ogórków, oraz ładne białe regały sklepowe wraz z ładami, tel. 0-prefix-87-643-38-46

1213

TELEWIZOR KOLOROWY — sprzedam, 2182-171

1214
SIANO PRASOWANE i słomę, (029)644-01-27

1224

KUPIĘ

AUTA POWYPADKOWE, ZNISZCZONE, (085) 716-48-16.

f6813-o

AUTO SKUP SKORODOWANE do remontu, 0607-515-770.

f6813-o

ROZBITE SAMOCHODY, 0-603-050-603

209-o

LAS, 0-608-068-710

706-o

FIRMA KUPI komputer „Celetron” min. 300, tel. 219-89-06

203-o

OLSZYNE, 2172-213

882-o

ETERNIT FALISTY, 4720-676

1187

LOKALE

SPRZEDAM GARAŻ (Konstytucji), 0-604-876-166

768-o

ATRAKCYJNY LOKAL do wynajęcia, 0-604-876-166

768-o

SPRZEDAM, WYNAJME, hale 1100, 300 mkw; 0-600-89-64-36

818-o

SPRZEDAM GARAŻ, 0-505-797-851

94-o

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”, Polowa 45, (086)216-62-26

853-o

SPRZEDAM MIESZKANIE 38mkw, 2160-552

936-o

LOKALE DO WYNAJĘCIA w Łomży, 0-604-40-20-41

908-o

M-5 SPRZEDAM, tel. 218-27-09

916-oo

SPRZEDAM MIESZKANIE M-4, ul. Ks. Janusza 12, tel. kontaktowy (025)793-06-41

923-oo

SPRZEDAM MIESZKANIE 40mkw, 2169-061

936-o

SPRZEDAM, WYNAJME lokal, 2182-079

938-oo

DOM, 240m, w centrum Łomży, tel. (086)216-54-97

944-oo

DOM na wsi, 219-17-25

972-o

STANCJA, 216-36-63.

f807-oo

WYNAJME LOKAL 230 m2 Łomża, 217-85-98.

f807-oo

SPRZEDAM KAWALERKĘ Zambrów, 219-17-25.

f973

SPRZEDAM M-4, 216-31-45

1054

SPRZEDAM M-3, Mazowiecka 6, 2190-293

1060

AUTORYZOWANY

CYFRA +

DYSTRYBUTOR

• POLSAT CYFROWY — bez zbędnych opłat za przesyłkę
• INNE ANTENY I SERWIS FACHOWY

Poleca: **M.SAT SERWIS ŁOMŻA**
Pl. Niepodległości 9
tel. 216-34-38

fak.6232



Firma Handlowo-Usługowa

JANKOWSKI

PARTNER HANDLOWY **GERDA**

DRZWI a/wł **GERDA** • OKNA • ZAMKI • DORABIANIE KLUCZY

18-400 Łomża, Al. Legionów 105 (blaszak) tel./fax (0-86) 219-81-16

NOWOŚĆ – PROMOCJA!

NOWE DRZWI **GERDA** W STAREJ CENIE

WYBIERZ:

JAKOŚĆ • KOMFORT • BEZPIECZEŃSTWO

fak.756-o



KONTAKTY

POSZUKUJĘ LOKALU 40mkw w centrum, tel. 218-82-84 kom. 0-502-565-090

1069-o

SPRZEDAM M-2 na Wyszyńskie-go, 219-88-54 po 16.00

1069

MPEC Sp. z o.o. w Łomży posiada do wynajęcia lokal o powierzchni ok. 70mkw przy ul. Dmowskiego 2c. Blizszych informacji udziela Ryszard Brzozowski, tel. 216-54-31

1071

KUPIĘ KAMIENICĘ z lokalem w Łomży, 2150-442

1075-o

WYNAJME M-3, tel. 2166-900.

f-1083

KUPIĘ NIEDUŻY dom w Piatnicy, 691-270-071.

f-1091

SPRZEDAM MIESZKANIE 30 m2, tel. 216-57-41.

f-1100

SPRZEDAM M-3, Mazowiecka, II piętro, 278-50-35.

f-1108

SPRZEDAM MIESZKANIE M-5, tel. (086) 218-45-09, po 18.00.

f-1110

WYNAJME MIESZKANIE M-3, I piętro, tel. 2169-235.

f-1120

WYNAJME m-4, TEL. 2172-141.

f-1123

DO WYNAJĘCIA M-2 w centrum, 216-75-40 (8.00-12.00)

1128

SPRZEDAM, WYNAJME lokal w Łomży przy Al. Legionów, pow. 92mkw, tel. 218-46-64, 0-604-15-20-65

1131-o

WYNAJME STANCJE, Łomża, 0-608-622-847

1140

SPRZEDAM M-3 lub zamienię na M-5, 0-692-431-047

1145

MIESZKANIE, 2169-631

1146

GARAŻ CENTRUM wynajme, 216-92-93

1149

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA, do godz. 18.00 218-72-75, po godz. 18.00 215-02-46

1151

SPRZEDAM M-4, 3 Maja 6a, 216-64-29

1156

M-4 przy Śniadeckiego, 216-98-32

1157

POSZUKUJĘ MIESZKANIA do wynajęcia, 218-92-16

1158

M-2 DO WYNAJĘCIA, 219-13-20

1160

SPRZEDAM M-4, tel. 218-54-68

1170

POSZUKUJĘ MIESZKANIA do wynajęcia, 218-95-04

1171

WYNAJME MIESZKANIE 42m, Mazowiecka, 0-607-57-94-09

1174

WYNAJME NOWE M-3 w Kolnie, 278-63-45

1179

SPRZEDAM M-4, IV p., 0-606-985-015

1191-o

SPRZEDAM M-4, IV piętro, 0-503-089-576

1192-o

MIESZKANIE — samotnym, (086)216-02-19

1194

KIOSK „RUCH” — sprzedam, wydzierżawię, tel. 473-60-33

1196

SPRZEDAM M-2, 2187-834

1198

WGN informuje o zmianie adresu: „MERITUM” — NIERUCHOMOŚCI, Legionów 7, (086)218-93-98

1199-o

SPRZEDAM M-3, I piętro w Łomży, Słowackiego, telefon 218-08-67 oraz 214-11-81 po 20.00

1203

DO WYNAJĘCIA POKÓJ, tel. 216-50-60

1207

STANCJA SAMOTNYM, 2167-326

1216

ŁOMŻA. Lokal do wynajęcia, 305mkw, ul. Piłsudskiego, była dyskoteka „ETNA”, tel. 0-600-828-855

1215

USŁUGI

STUDNIE (086) 218-59-91, 0600-550-109.

f-029-o

KOMPUTEROPISANIE, oprawa, ksero — „OPOKA”, 216-48-39.

f-737-o

NAPRAWA — LODÓWKI, PRAL-KI, 218-07-07, 2180-916.

f-323-o

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0604-430-889.

f-071-o

ZESPÓŁ MUZYCZNY, 0604-310-277.

f-372-o

POŻYCZKI GOTÓWKOWE — szybko i tanio. Ubezpieczenie NNW — gratis. „SKOK”, Łomża, Bema 31, tel. 215-35-25

544-o

SPRZEDAŻ ŻWIRU, piasku płukanego i pod kostkę (pytrak). Usługi koparką „ATLAS” i JCB, 219-14-92, 0-502-67-73-58

678-o

KREDYTY: gotówkowe, hipoteczne, samochodowe, obrotowe, leasing, Nowa 2/442, (086)216-39-33, 216-29-13

698-o

NAPRAWA: pralki, lodówki, zamrażarki, 219-03-33

752-o

STUDNIE GŁĘBINOWE, 0-603-646-482

777-o

MYJNIA — pranie dywanów, tapicerki, Al. Legionów, 2188-030

818-o

KOMPUTEROPISANIE, 0504-892-266.

f-600-oo

ROB-GAS

BEZPOŚREDNI IMPORTER
INSTALACJI GAZOWYCH

MONTAŻ — SERWIS
SPRZEDAŻ — CZĘŚCI

Łomża, ul. Bema 37
tel. (0 86) 215-35-31

fak.1133

ASKO

TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNETRZE

PANELE ŚCIENNE PODŁOGOWE GLAZURA, TERAKOTA

NOWO OTWARTY ODDZIAŁ W ŁOMŻY Al. Legionów 54

tel.(086) 219 90 03, 219 90 12

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106

Elk ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100

www.asko.com.pl

fak.758-o

KOMPUTEROPISANIE, tel. 218-68-85, 0-503-628-089

879-oo

NAPRAWA MEBLI tapicerskich, 215-04-86

922-oo

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, 2176-294, 0-505-826-748

930-oo

Ocieplanie poddaszy — szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, panele, tel. 0-609-561-257

934-oo

PIT-y, 0-502-69-07-31

937-oo

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, panele, cyklinowanie, 216-62-88

972-oo

RENOWACJA MEBLI tapicerskich, 0-504-151-527

1134-o

MEBLE ZABUDOWY, 216-29-21, 216-60-74

978-o

ROZLICZANIE PIT-ów, 219-88-64

999-o

STUDNIE, 218-48-66, 0-602-868-891

1023-o

RENOWACJA MEBLI tapicerskich, 216-29-22.

f-864-oo

REMONTY — glazura, terakota, hydraulika (miedź, plastik itp.), tel. 0-502-790-728

1051

POKRYCIA DACHOWE — profesjonalne wykonanie, szybko i solidnie, (086)473-16-46 lub 0-605-821-458

1055

KREDYTY: gotówkowe, hipoteczne i samochodowe, Nowa 2/442, (086)216-39-33

1105

GLAZURA, MALOWANIE, tynki, 0-604-20-11-58

1081-o

ZESPÓŁ MUZYCZNY, tel. 0-503-500-997

1112-o

TATUAŻ OKRESOWY, 0-602-461-897

1114-o

UKŁADANIE GLAZURY, 0-692-112-518, 218-40-18

1136

PODŁOGI — układanie, cyklinowanie, faktury VAT, 0-607-323-887

1137

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, sufity podwieszane, elewacje, tel. 473-18-08, kom. 0-600-334-710

1138

PROJEKTY, NADZORY, Łomża, Senatorska 8, (086)216-67-48

1140

Reklamne zamawianie telefonem: 0-800 700 700

My klientów rozpieszczamy, nim zadzwonisz już czekamy.

RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA

96 21 lub 218 10 26

KONTAKTY



MONTAŻ PROFESJONALNYCH
instalacji gazowych, Łomża, ul.
Senatorska 13, tel. 216-69-48

1139

POSZUKUJĘ WYKONAWCY tra-
lek na kopiażce, tel. 216-51-02

1148

TYNKI GIPSOWE agregatem,
0-604-054-804

1150

WYPOŻYCZALNIA ELEKTRO-
NARZĘDZI i sprzętu budowlano-
ogrodniczego, ul. Nowogrodzka
44B, tel. 216-74-14

1154

RTV NAPRAWA, 473-01-90

1172-o

BIURO RACHUNKOWE, 2187-
-735

1177-o

HYDRAULIKA, 2188-508

1186

KOMPUTEROPISANIE, 0-600-
-971-921

1188

DOMOWE NAPRAWY pralek i lo-
dówek, 216-90-46

1202

TRANSPORT

WYNAJEM BUSÓW, 216-24-20.

f-337-o

BELGIA, NIEMCY — wyjazd so-
bota, (085)7376-300, 0-606-336-
-751

187-o

USA — WYJAZDY, 0-504-862-196
535-o

PRZEWÓZ — HANNOVER —
każda niedziela, 0-600-564-429 —
Polska; 0174-803-64-45 — Niemcy

596-o

BUSEM 9-osobowym, 218-34-58,
0-604-621-841

652-o

NIEMCY BUSEM (086) 270-96-
-44.

f-534-o

NIEMCY, 0-602-59-59-64, (086)
218-82-23

794-o

HANNOVER, BREMEN, Biele-
feld, (086)216-93-98, 0-603-534-
-666

843-o

„MISTRAL” busy 8-17 osób,
(086)217-90-48

845-o

CIEŻAROWY, OSOBOWY, 218-
-30-88, 0-606-599-353

1009-o

WYJAZDY DO NIEMIEC — szyb-
ko, tanio, solidnie, tel. 0049-1744-
-968-748, tel. 0-504-151-517

1013-o

PRZEWÓZ KRAJOWE towarów
1,5t, 0-600-247-838

1065-o

HANNOVER — BREMEN, Ham-
burg — okolice, 2180-913, 0-602-
-609-003

1118-o

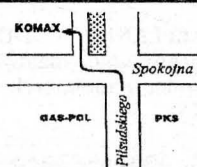
NIEMCY BUSEM, (086)217-62-
-15, 0-608-611-628

1127-o

HURTOWNIA GLAZURY „KOMAX”

oferta specjalna

- glazura I gat. już od 18,90 zł brutto,
- gresy I gat. już od 21,90 zł brutto,
- kleje do glazury już od 13,90 zł brutto,
- płytki polskie — rabaty do 7%,
- płytki hiszpańskie — rabaty do 10%,
- tanie płytki do dołowni,
- panele ściennie i podłogowe.



FACHOWE DORADZTWO
RATY — DOWÓZ

Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-600-824-256

fak. 739-o

POPKOWSKI

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO — USŁUGOWE

OKNA DRZWI

PCV ALUMINIUM DREWNO

ZIMOWA PROMOCJA

- ROLETY** — zabezpieczające, antywłamaniowe, materiałowe,
roletki „Fantazja”,
ŻALUZJE — pionowe, poziome-drewniane, alu.
PARAPETY — zewnętrzne, wewnętrzne.

!! KONKURENCYJNE CENY!!

Łomża ul. Bema 15, tel./fax (086) 218 28 53

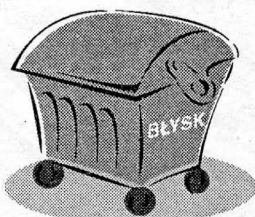
fak. 1113

USŁUGI KOMUNALNE

„BŁYSK”

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI KOMUNALNYCH

Z POJEMNIKÓW: 120 litrów

1,1 m³Kt-7 m³

tel. 218-25-26

fak. 1115

PRACA

KOSMETYKI — możesz dorobić.
telefon 2184-198

076-o

ZOSTAŃ KONSULTANTKA
„Oriflame”, 217-59-27, 0-606-641-
-643

783-o

FIRMA ZATRUDNI sprzedawców,
wiek do 25 lat. Wymagana dyspo-
zytywność i znajomość obsługi ka-
sy fiskalnej. Wysokie zarobki,
tel.219-89-06

f-203-o

ZAOPIEKUJĘ SIĘ STARSZĄ oso-
bą w Łomży, 216-23-99

1057

MŁODA, DYSPOZYCYJNA z wy-
kształceniem medycznym do pra-
cy w gab. lekarskim. Wymagane
prawo jazdy, tel. 0-504-611-112

1061

ATRAKCYJNA PRACA dla osoby
z samochodem, tel. 0-502-49-13-
-31

1147

PRACA — różne etaty, 216-69-74.

f-1166

NIEMIECKIE KASY budowlane
— przedstawicieli handlowych,
0502-256-683.

f-1173

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW
do hurtowni na różne stanowiska,
z możliwością przekwalifikowania,
tel. (086) 473-17-86.

f-1195

STOLARSTWO — montaż mebli.
Młodego, zdolnego z praktyką —
przyjmę. Dzwonić w godz. 20.00-
-21.00.

f-1206

PRZYJMĘ OPIEKUNKĘ, tel. 216-
-50-60.

f-1207

KANADYJSKA KORPORACJA za-
trudni 216-44-18.

f-1209

ZATRUDNIĘ BEZROBOTNYCH
z samochodem osobowym. Kon-
takt tel. pon.-piątek w godz. 9.00-
-16.00. (0 prefix 29) 746-82-88.

f-1223

NAUKA

CHEMIA, MATEMATYKA, fizyka,
216-62-94

823-o

ANGIELSKI, 216-54-97.

f-944-o

LEKCJE ANGIELSKIEGO z An-
glikiem, kwalifikowanym nauczy-
cielem, tel. 0503-540-282 i 2198-
-384, po 20.00.

f-946-o

KOMPUTER w placówce handlo-
wej, BHP dla pracodawców, In-
spektor służb BHP, księgowość
małych firm, tel. (086) 216-41-29.

f-1026-o

KOREPETYCJE, WYPRACOWA-
NIA, 218-31-14.

f-686-o

ENGLISH — PRYWATNIE,
0-501-731-099

1058

ANGIELSKI — TANIO, 219-23-
-80

1201

OBOZY JĘZYKOWE i młodzieżo-
we — lato 2002 — promocyjne
ceny do 2 marca, 216-93-91

1220

ANGIELSKI — NATIVE SPEA-
KER; niemiecki — zapisy na no-
wy semestr, 216-93-91

1220

ZWIERZĘTA

PUDELEK MINIATUROWY, tel.
218-28-65

1078

SPRZEDAM KONIE, 0600 697
625.

f-1191-o

INNE

BIURO MATRYMONIALNE „Ka-
tarynka”, (086)473-16-50, 0-607-
-191-070

840-o

Polskie
Towarzystwo
Finansowe SA

Kredyty samochodowe i hipoteczne



Kredyty samochodowe w CHF, EUR, PLN, USD

- na samochody nowe i używane
- uproszczona procedura
- nominalne oprocentowanie od 5,9%
- okres kredytowania od 6 m-cy do 8 lat
- na 100% wartości pojazdu, bez poręczycieli
- atrakcyjne pakiety ubezpieczeniowe
- możliwość promocyjnego zakupu auta
- jakość potwierdzona certyfikatem ISO 9002

10 000 zł od 145 zł

np. kwota kredytu miesięczna rata

Kredyty hipoteczne w CHF, EUR, PLN, USD

- z możliwością przewalutowania
- na zakup, budowę bądź remont domu, mieszkania lub lokalu użytkowego oraz spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku
- nominalne oprocentowanie od 5,65%
- do 100% wartości inwestycji, bez poręczycieli
- czas spłaty do 30 lat
- możliwość wcześniejszej spłaty kredytu bez prowizji

50 000 zł od 300 zł

np. kwota kredytu miesięczna rata

18-400 Łomża, Al. Legionów 44 (Centrum Handlowe 4+)

Tel.: 21-66-961, 21-81-658 Internet: www.pttf.pl Infolinia: 0-800-266-166

fak. 742-o

NAWOZY MINERALNE!

KORZYSTNE CENY

KREDYT ROCZNY 5,6%

PHU **MAREXIM**

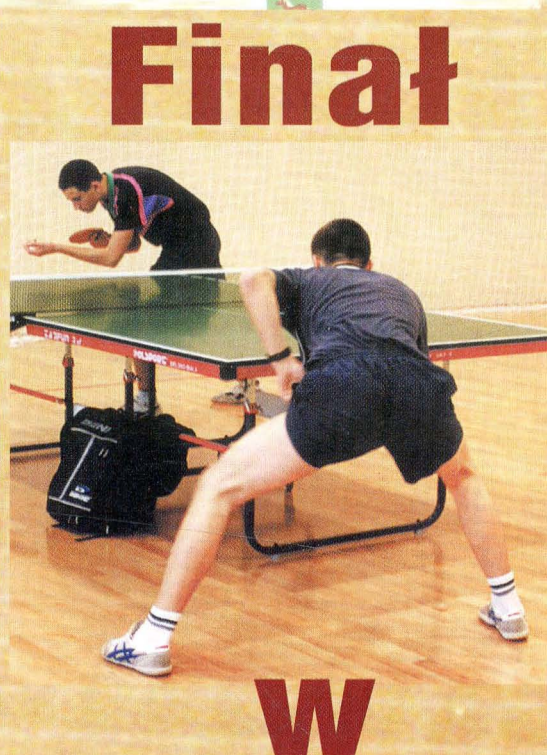
18-400 Łomża, Piłsudskiego 40
tel. (0 86) 218-04-44 lub 218-86-23

fak. 802-o



KONTAKTY

**XIX TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO O PUCHAR TYGODNIKA „KONTAKTY”
SUCHOWOLA 2002**



Środku Europy



Przyjmujemy w rozliczeniu auta używane

Infolinia: 0-801 666 999, internet: www.seat.pl



SEAT bez rocznego poślizgu

Wielu producentów oferuje Ci samochody z rocznym poślizgiem – czyli z datą produkcji 2001. SEAT z ABS-em w standardzie twardo trzyma się drogi... i kalendarza.

Modele SEAT-a to już **rocznik 2002**. Ich ceny są porównywalne ze starszymi o rok modelami konkurencji. Dodatkowo, w cenę każdego samochodu SEAT wliczony jest teraz **pakiet ubezpieczeń**.

Każdy poślizg jest niebezpieczny, także „roczny”. Zapewnij bezpieczeństwo sobie i swojemu portfelowi. Wstąp do najbliższego salonu SEAT-a.

rocznik 2002
z pakietem
ubezpieczeń
w cenie
Rabaty*



*Rabaty do wybranych modeli

ŁOMŻA

Al. Legionów 152
tel. (0-86) 219-07-89

MARGO

AUTORYZOWANY PARTNER

OSTROŁĘKA

ul. Hallera 22
tel. (0-29) 760-03-33

POMOC DROGOWA 24h
AUTO HOLOWNIK ASSISTANCE

tel. +48604 420-420 całodobowy



fak. 1143



formuła RENAULT

thalia LOOK

Tak niewiele teraz potrzeba, by zapewnić sobie lepszy wygląd. Thalia Look to nie tylko duży, solidny samochód z rocznika 2002, ale też bardzo atrakcyjny wygląd: lakier metalizowany, podwójne reflektory i światła przeciwmiejskie. Wybierz jedną z form zakupu Renault Thalia w limitowanej serii Look.
* wpłacasz 26 360 zł, to 80% ceny brutto po uwzględnieniu rabatu. Pozostałe 20% po roku bez odsetek.
* 173 zł miesięcznie w kredycie „Pół na pół” po uwzględnieniu rabatu. Więcej u Autoryzowanych Partnerów Renault. www.renault.com.pl

Renault Credit Polska

Jest okazja,
by zyskać jeszcze
lepszy wygląd.



od 26 360 zł

niepotrzebne skreślić

173 zł miesięcznie

Janusz Zawadzki
ul. Przykoszarowa 14a
18-400 Łomża
tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94

fak. 111

profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem,
meble szklane sklepowe i użytkowe, szkła antywłamaniowe
(kulaoodporne), ogniooodporne szkło do kominków.



Szkło i lustra
wszystko ...

www.lus-ar.com.pl

ramy-oprawa, wyposażanie w elementy szklane w/g projektów
najnowszych technologii np. drzwi, schody, podłogi, zadaszenia,
barierki, zabudowy ze szkła hartowanego.

Ostrołęka, ul. Przemysłowa 1,
ul. Zaczyszna 4, tel. (29) 760 45 96

fak. 120

„MAZUREK”

18-400 ŁOMŻA,

ul. Konstytucji 3 Maja 2c/21

0-603 613-265; 0-603 618-038

**PRZEWOZY
AUTOKAROWE
— KRAJ, ZAGRANICA**

**SPRZEDAŻ BILETÓW
NA LINIE
MIĘDZYNARODOWE**

**AGENCJA
TURYSTYCZNA**

**WYNAJEM
BUSÓW**



fak. k/mc

**TOWARZYSTWO
FINANSOWO
INWESTYCYJNE**



TeFi
Jesteśmy po to
żeby Tobie
żyło się lepiej!



**NIE STAĆ CIĘ
NA KREDYT W BANKU**

**PRZYJDŹ DO NAS
OFERUJEMY**

— najniższe oprocentowanie w Polsce
— stałą ratę miesięczną

50 000 zł - rata 208 zł/m-c*

100 000 zł - rata 416 zł/m-c*

150 000 zł - rata 625 zł/m-c*

— możliwość zawieszenia spłat rat nawet do 6-ciu miesięcy
— dogodne okresy spłaty
— minimum formalności przy zawieraniu umów

Ostrołęka, tel. (0-29) 764-85-44
ul. Głowackiego 13
Łomża, tel. (0-86) 216-33-90
ul. Giełczyńska 10

INFOLINIA 0801 603 603

Zastrzegamy sobie prawo wcześniejszego zakończenia promocji